

GTŁOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 158 (10 329)

Poznań, czwartek 14 lipca 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Rozmowy

polsko-wenezuelskie

Z oficjalną wizytą przybył wczoraj do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Wenezueli Ramon Escovar Salom.

W godzinach popołudniowych Ramon Escovar Salom złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych Emilowi Wojtaszkowi.

Następnie w siedzibie MSZ rozpoczęły się polsko-wenezuelskie rozmowy plenarne, które prowadziła ambasadora w Warszawie (PAP)

Posiedzenie komisji CRZZ

Bezpieczeństwo i higiena pracy

W ostatnich dwóch latach wprowadzono nowy, uproszczony tryb ustalania okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy oraz podwyższono świadczenia wypłacane poszkodowanym. Tymczasem zarówno komisje rozjemcze, jak i sądy pracy i ubezpieczeń społecznych notują napływ sporów z tego tytułu. Dlaczego tak się dzieje? Odpowiedzi na to pytanie dostarczają badania przeprowadzone ostatnio z inicjatywy Głównego Inspektora Pracy CRZZ w około 600 zakładach. Wyniki badań oceniła 13 bm. komisja CRZZ ds. ochrony pracy i środowiska.

Badania inspektorów potwierdziły, że przepisy dotyczące wypadków nie wszędzie są w pełni przestrzegane. Jest charakterystyczne, że wiele rażących uchybień koncentruje się w stosunkowo niewielkiej grupie zakładów.

Nie wszystkie wypadki są zgłaszane i rejestrowane. Nawet zwolnień lekarskich niektóre zakłady nie wykorzystują jako źródła informacji o wypadkach. Dotyczy to co prawda wypadków drobnych i nie rzutuje na uprawnienia poszkodowanych, ale utrudnia skuteczne usuwanie zagrożeń.

Konieczne jest wzmocnienie administracyjnego i społecznego nadzoru nad realizacją w zakładach przepisów dotyczących wypadków. Za niezbędne uznano też usprawnienie trybu przyznawania świadczeń należnych poszkodowanym. (PAP)

Krytyka polityki zagranicznej administracji J. Cartera

Wtorkowa konferencja prasowa prezydenta Cartera raz jeszcze wykazała, że polityka zagraniczna obecnej administracji budzi w Stanach Zjednoczonych szereg wątpliwości, a na wet głośny sprzeciw. Otóż w czasie tej konferencji padły co najmniej dwa pytania sfornuowane mniej więcej w ten sam duch: nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim uległy ochłodzeniu. Czy prezydent nie sądzi, że zjawisko to powodowane jest stosowaną przez administrację taktyką, czy nie za mierzają jej zmienić. I jak w ogóle ocenia stan stosunków amerykańsko-radzieckich?

Odpowiadając, prezydent najwyraźniej starał się wykaazać maksymalny optymizm, wyrażał opinie, że dialog między Waszyngtonem a Moskwą, choć trudny trwa i będzie się nadal rozwijał, a jednocześnie jak gdyby nie przyjmował do wiadomości powszechnie w Waszyngtonie znanego i komentowanego faktu, że współpraca USA z ZSRR, choć nadal rozwijana, jest trudniejsza, niż w okresie kilku poprzednich lat.

K. Waldheim u H. Jabłońskiego

Sekretarz generalny ONZ zakończył pobyt w Polsce

13 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przebywającego z oficjalną wizytą w Polsce, sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima.

Kurtowi Waldheimowi towarzyszyli zastępcy sekretarza generalnego: Roberto F. Guyer i Bohdan Lewandowski.

W spotkaniu udział wzięli: wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga i stały przedstawiciel PRL przy ONZ ambasador Henryk Jarczyk.

W czasie spotkania omówiono no szereg problemów związanych z umacnianiem procesu odprężenia w świecie oraz dalszym rozwojem pokojowej współpracy międzynarodowej. Omawiając sprawy współdziałania Polski z ONZ i związanymi z nią organizacjami, wiele uwagi poświęcono zagadnieniom społecznym, naukowym i kulturalnym.

Rozmowa upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze.

Następnie przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wydał śniadanie na cześć sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima.

Wśród zaproszonych gości obecni byli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, zastępca przewodniczącego Rady Państwa Edward Babiuch, sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek i minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek.

Henryk Jabłoński i Kurt Waldheim wygłosili przemówienia. 13 bm. był ostatnim dniem oficjalnej wizyty, jaką złożył w Polsce sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych dr Kurt Waldheim.

W środę w godzinach porannych K. Waldheim wraz z towarzyszącymi mu osobami zwieździł Warszawę. Rozpoczął od odwiedzin Zamku Królewskiego. Po obejrzeniu sal i komnat zamkowych, gość udał się na Stare Miasto, żywo interesując się rekonstrukcją historycznych obiektów.

Sekretarz generalny ONZ od

wiedził także FSO, gdzie zapoznał się z osiągnięciami i kierunkami rozwoju zakładów.

Przed południem w warszawskim Domu Dziennikarza odbyła się konferencja prasowa sekretarza generalnego ONZ. W swym wystąpieniu oraz w odpowiedziach na liczne pytania dziennikarzy polskich i korespondentów zagranicznych, K. Waldheim podkreślił głębokie zadowolenie z możliwości dokonania wymiany poglądów z czołowymi osobistościami polskiego życia politycznego na wiele istotnych problemów międzynarodowych. Sekretarz generalny ONZ zaakcentował konstruktywną rolę, jaką odgrywa nasz kraj w działalności Narodów Zjednoczonych. Pomysłowo ukiada się wszechstronna współpraca między Polską i ONZ. Polska swą aktywnością na arenie międzynarodowej efektywnie przyczynia się do utrzymania pokoju, umocnienia bezpieczeństwa międzynarodowego, utrwalania tendencji odprężeniowych, rozwoju po-

Dokończenie na str. 2

Kancelarz RFN w Waszyngtonie

Kancelarz RFN, Helmut Schmidt zakończył tygodniową wizytę w Kanadzie, gdzie przeprowadził rozmowy na temat współpracy politycznej i gospodarczej obu państw oraz sytuacji międzynarodowej.

Wczoraj po południu Helmut Schmidt przybył do Waszyngtonu.

Powszechnie uważa się, że w centrum rozmów, jakie przeprowadzi on z prezydentem USA Jimmy Carterem będą trudne problemy gospodarcze i walutowe świata zachodniego, zwłaszcza w kontekście stosunków między USA i EWG.

PAP

Wspólna marynarka wojenna państw arabskich?

W krajach arabskich powstał projekt utworzenia wspólnej marynarki wojennej tych państw. Z inicjatywą jej utworzenia, jak wynika z doniesień agencji prasowych, wystąpił Egipt, który miał dobre doświadczenia ze współdziałania okrętów państw arabskich w

okresie wojny w październiku 1973 roku.

Obecnie z misją wysondowania opinii na ten temat przebywa w Zjednoczonych Emiratach Arabskich naczelny dowódca sił morskich Egiptu kontradmirał Ashraf Rifaat. PAP

„Kodeks postępowania” koncernów na południu Afryki

Zakończona we wtorek sesja Rady Ministerialnej EWG na szczycie szefów dyplomacji dziesięciu państw członkowskich wspólnoty jest pierwszą, która odbyła się pod przewodnictwem Henri Simoneta, ministra spraw zagranicznych Belgii. Sesja poświęcona była zagadnieniu współpracy politycznej i — jak się zauważyło w Brukseli — stanowiła próbę odświeżenia fasady polityki „dziewiątki” na kontynencie afrykańskim. Główne tematy tej sesji to stosunek do rasiistowskich reżimów w Republi-

ce Południowej Afryki i w Rodezji.

Ton dyskusjom nadal ministrowie brytyjski i zachodnio-niemiecki. Oba kraje posiadają olbrzymie wkłady kapitałowe w przemysł i w górnictwie tego regionu. Postanowiono opracować „kodeks postępowania” koncernów mających siedzibę w Europie zachodniej i posiadających swoje interesy na południu Afryki. Nie ma więc mowy o zaprzestaniu współpracy ekonomicznej z rasiistowskimi reżimami. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Cwiczenia „Karpaty”

Na terenie zakarpacieckiego okręgu wojskowego (ZSRR) odbywają się ćwiczenia „Karpaty”, w których uczestniczy blisko 27 000 żołnierzy. W ćwiczeniach, które zakończy się 16 bm. biorą udział obserwatorzy krajowi — sygnatariuszy aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie: Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD, Polski, RFN, Rumunii, Szwecji, Węgier i Włoch.

Współpraca ZSRR — USA

W środę opuściła Waszyngton, udając się w drogę powrotną do kraju radziecka delegacja rządowa na czele z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Pań-

stwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR ds. Nauki i Techniki W. Kirillinem. Delegacja wzięła udział w V sesji Radziecko-Amerykańskiej Komisji Mieszanej ds. Współpracy Naukowo-Technicznej.

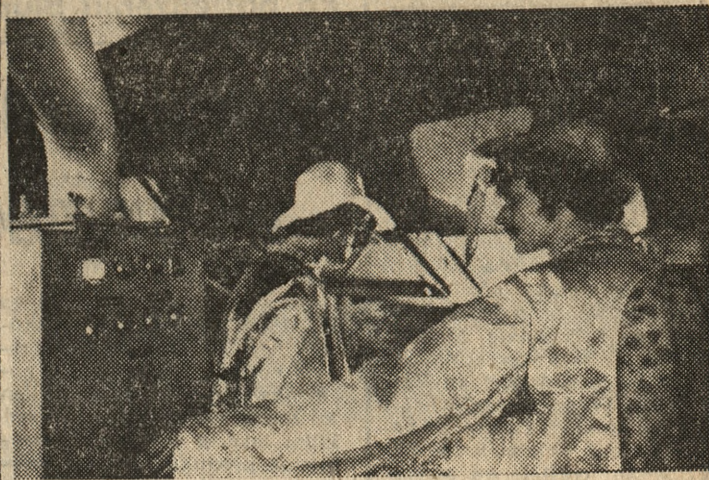
„Smolnyj” w Gdyni

13 bm. opuścił Gdynię, po 5-dniowym pobycie na Wybrzeżu, okręt szkolny marynarki wojennej ZSRR „Smolnyj”. W czasie wizyty goście odbyli spotkania z podchorążymi Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej PRL.

Oświadczenie MSZ Angoli

W Luandzie opublikowano w środę oświadczenie MSZ Ludowej Republiki Angoli o nawiąza-

Operatorzy krystalizatorów



Kilka miesięcy temu w Hucie im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim ruszyła, po raz pierwszy zastosowana w polskim hutnictwie, linia ciągłego odlewania stali. Jest to zespół nowoczesnych urządzeń produkcji szwajcarskiej. Na zdjęciu: operatorzy krystalizatorów linii ciągłego odlewania stali — Czesław Stańczak i Zdzisław Jardeł.

CAF — fot. Kwiatkowski

60 rocznica Wielkiego Października

Nowe publikacje Krajowej Agencji Wydawniczej

Na rynku księgarskim zasłużonym powodzeniem cieszą się publikacje Krajowej Agencji Wydawniczej (KAW), przygotowane specjalnie z okazji 60-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Już od szeregu miesięcy w sprzedaży pojawiają się nowości, mówiące o dziejach, współczesności i perspektywach dalszego rozwoju Związku Radzieckiego.

Ukaże się z tej okazji ponad 30 tytułów — poinformował dziennikarza PAP dyrektor, na czele redaktor KAW — Dobrosław Kobielski. Do czołowych przedsięwzięć należy obszerna, 6-tomowa monografia „ZSRR — dziś i jutro”, która sukcesywnie przekazywana na jest czytelnikom i niebawem w całości znajdzie się na półkach księgarń. Jest to zbiorowe dzieło polskich i radzieckich autorów, zapoczątkowane woluminem pt. „Kraj

dwóch kontynentów”. Stanowi ono wyczerpujące kompendium wiedzy o historii państwa i partii, problemach społeczno-gospodarczych, naukowych i kulturalnych, wspólnocie narodów oraz o polityce wewnętrznej i zagranicznej, a także o stosunkach międzynarodowych z ZSRR, ze szczególnym uwzględnieniem wszechstronnej braterskiej współpracy polsko-radzieckiej.

Polscy odbiorcy otrzymają na 60-lecie Wielkiego Października duży, uniwersalny rocznik „ZSRR — 1977”, opracowany na zamówienie KAW przez radziecką agencję APN. Przewidziano kolejny tom ze znanej już serii „Fakty, opinie, komentarze”. Zdzisława Jarosza „Ustrój polityczny ZSRR”.

KAW ogłasza również wiele zbiorów reportaży i szkiców — pióra dziennikarzy polskich i radzieckich. (PAP)

Święta narodowe Francji i Iraku

Depesze gratulacyjne

Z okazji święta narodowego Republiki Francuskiej, przypadającego 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta republiki Valerego Giscarda d'Estaing.

Z okazji święta narodowego Republiki Irańskiej, przypadającego 14 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta republiki generała Ahmeda Hassana al-Bakra. (PAP)

Wybór D. Ibarruri

Obrady parlamentu hiszpańskiego

W środę odbyło się pierwsze posiedzenie parlamentu hiszpańskiego (nieformalne). Ustalono, że funkcje przewodniczącego będzie pełnił, zgodnie z wolą króla, Antonio Hernandez Gil. La Pasionaria, przewodnicząca Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibarruri, jako najstarsza deputowana została wybrana honorową wiceprzewodniczącą parlamentu. (PAP)

Memoriał

dr. J. Michałowicza

W środę 13 bm. na stadionie warszawskiej Skry rozegrane zostały III międzynarodowe zawody lekkoatletyczne o Memoriał dr Jerzego Michałowicza zasłużonego działacza sportu robotniczego, współtwórcy związku robotniczych stowarzyszeń sportowych.

Na warszawskie zawody przybyli lekkoatleci 11 krajów: Australii, Bułgarii, Francji, Kenii, NRD, Nowej Zelandii, Rumunii, RFN, Trynidadu, USA, Węgier. Startowała także cała czołówka polska, przygotowująca się do półfinałów Pucharu Europy.

Zawody oglądało kilkanaście tysięcy widzów. W łóż honorowej obecny był przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński.

Oto niektóre wyniki:

1500 m mężczyzn: 1) John Walker (N. Zelandia) 3.34,6, 2) Henryk Wesilewski (Orkan Poznań) 3.37,3 (rek. polski), 3) Janos Hrenek (Węgry) 3.39,5.

100 m ppi kobiet: 1) Grażyna Rabsztyń (Gwardia W-wa) 13,20, 2) Lucyna Langer (GKS Tychy) 13,53, 3) Iwona Grotowska (Gwardia W-wa) 13,63.

110 m ppi: 1) Jan Pusty (Orkan Poznań) 13,75, 2) Romuald Giegiel. Dokończenie na str. 4.

od GŁOSU

Kto obserwuje życie i próbuje wyciągnąć z niego wnioski ma ochotę nieraz postawić komuś dwoje z logiki. Racjonalne kalkulacje bywają bowiem w sprzeczności z praktyką co dzienną. Toteż nie należy np. sądzić, że odległość 420 km — z Poznania do Wieliczki, jest większa niż 160 km — z Poznania do Kłodawy. Wręcz przeciwnie!

Na dowód kupcie w poznajskich sklepach sól kuchenną: trafiacie na estetyczny, foliowy woreczek z kilogramem soli „jodowanej” (wzbogaconej w jod) — z Wieliczki. O kłodawskiej soli natomiast tylko pisać dziennikarze...

Co piszą? Że to na zdrowie, bo bogata w składniki sól naturalna (nie warzona, czyli nie wyplukana z minerałów); że to największa kopalnia w Polsce; że ma większe, niż chce handel, możliwości wydobywcze. Piśzą sobie a muzom. Handlowa praktyka udowadnia, iż Wieliczka leży bliżej Poznania niż Kłodawa.

Gdy wozu się setki ton soli przez całą Polskę, mając pod bokiem innego dostawcę, takie obciążenie transportu kolejowego daje świadectwo krótkowzroczności dystrybutorów soli. Przeciwny transport wolał wrzecie o pomoc. I znajduje ją — w postanowieniach najwyższych władz, aby odciążyć zwłaszcza koleje od przewozów.

Jeśli nawet sól kłodawska wymaga przygotowania do konsumpcji, odpowiedniego rozdrobnienia, to związane z tym koszty są mniejsze od ceny, jaką płacimy wsiemu za zbełtany przewozy. A więc dwoje z rachunku ekonomicznego. Tylko czemu?

— ZS

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Nowoczesne telewizory kolorowe na taśmach montażowych WZT

Decyzja Biura Politycznego KC PZPR o podjęciu wielkoseryjnej produkcji telewizorów kolorowych słuszenie porównywana jest pod względem jej znaczenia do decyzji sprzed kilku laty w sprawie uruchomienia produkcji „Fiatu” 126p. Cechy wspólne dla obu tych przedsięwzięć — to nie tylko ich wielkość i bardzo szybkie tempo realizacji. W podobnym stopniu przyczyniają się one do kształtowania nowoczesnej struktury konsumpcji, jednak wychodzą naprzeciw nowym potrzebom, aspiracjom kulturalnym i cywilizacyjnym coraz przeciętniejszego społeczeństwa polskiego.

Podjęciem przy tym produkcji nowoczesnych odbiorników własnej konstrukcji. Zapewniamy im lampy kineskopowe — a więc to co w telewizorze — najważniejsze — światowej klasy, produkowane w skali masowej na podstawie licencji dwóch znanych firm amerykańskich: RCA i Corning Glass Works. Przyjęcie takiej koncepcji pozwala wykorzystać stworzoną w latach 1971 — 76 bazę nowoczesnych podzespołów elektronicznych, a równocześnie otrzymać — i to szybko — wyrób na najwyższym poziomie światowym.

Odbiornik z kineskopem o przekątnej ekranu 56 cm (22 cale) i kącie nachylenia 110 stopni będzie przystosowany zarówno do odbioru programów nadawanych według systemu SECAM, powszechnego w krajach socjalistycznych, jak i (po wymianie odpowiednich modułów) według systemu PAL, wprowadzonego w krajach Europy zachodniej. Obracowana przez naszych specjalistów konstrukcja odbiornika opiera się całkowicie na nowoczesnych elementach półprzewodnikowych, w tym na dużej liczbie układów scalonych, co gwarantuje po pierwsze niezawodność, a po drugie — mały pobór energii elektrycznej. Wszystko to — przy stosunkowo niewielkich wymiarach odbiornika. Dzięki rozbudowaniu układów automatyki, techniczna obsługa telewizora kolorowego będzie nawet prostsza niż czarno-białego.

Pierwsze telewizory będą wykonywane w kooperacji ze znaną firmą francuską „Thomson-Brandt”. Jeszcze w lipcu br. z taśm montażowych warszawskich Zakładów Telewizyjnych zjedzą aparaty kolorowe z elementami francuskimi, z kineskopem tego samego typu jakie produkować będziemy na podstawie licencji. Umożliwi to nam zdobycie niezbędnych doświadczeń w technologii montażu odbiorników. Na podstawie umów kooperacyjnych, eksportować będziemy do Francji wyroby naszego przemysłu elektronicznego, pokrywając tą drogą część kosztów importu wynikającego z produkcji kineskopów kolorowych. W przyszłym roku produkcja znacznie się rozszerzy, a do montażu wykorzystane już będą w znacznej mierze elementy i podzespoły krajowe.

W 1979 r. ugrupowanie przemysłowe „Unitra — Polkolor” dostarczy kilkadziesiąt tysięcy telewizorów z kineskopami licencyjnymi, a w 1980 r. — już około 300 000.

Z chwilą podjęcia masowej produkcji kineskopów kolorowych znajdziemy się w rzędzie wielkiej jeszcze grup państw (USA, Japonia, ZSRR, Holandia, Francja, W. Brytania i RFN) wytwarzających ten najdroższy element każdego telewizora.

I oto, choć minęło niewiele ponad półtora roku od decyzji Biura Politycznego o uruchomieniu masowej produkcji telewizorów kolorowych i uchwały Prezydium Rządu w tej sprawie, to ogromne przedsięwzięcie wchodzi w decydującą fazę realizacji związanych z nim inwestycji. O skali wykonywanych robót niech świadczy tylko to, że kubatura budowlanych w Piasecznie pod Warszawą obiektów — huty szkła kineskopowego i montowni kineskopów będzie trzykrotnie większa niż warszawskiego Dworca Centralnego. Zadaniem bez precedensu w naszym dotychczasowym budownictwie przemysłowym będzie zapewnienie sterylnej wręcz czystości pomieszczeń produkcyjnych dla instalowanych tam urządzeń: wyjątkowo czułych i precyzyjnych.

W pracach dotyczących uruchomienia wielkoseryjnej produkcji telewizora kolorowego z przebiegiem których zapoznało się 12 bm. Biuro Polityczne KC PZPR, przemysł elektroniczny współdziała nie tylko z budownictwem i z przyszłymi dostawcami materiałów i surowców — hutnictwem i chemią, ale także z energetyką i Komitetem d.s. Radia i Telewizji. Program rozwoju produkcji odbiorników jest korelowany z zamierzeniami w dziedzinie bazy nadawczej i wzrostem liczby godzin emisji kolorowych programów telewizyjnych.

EWA ARTYMOVICZ

Na polach coraz większy ruch

Zaawansowane zbiory rzepaku, jęczmienia i traw

Jeśli wierzyć meteorologom — w najbliższym czasie pogoda ma nam sprzyjać, co cieszy zarówno żniwiarzy jak i wczasowiczów. Dobra pogoda ma ogromne znaczenie dla sprawnego przebiegu prac dla uniknięcia strat plonów. dojrzałe zboże bowiem nie może czekać kilka czy kilkanaście dni na sprzyjające warunki zboru.

Ze strony ludzi, zaangażowanych w prace żniwne, uczyniono wszystko, aby nie było przestojów. Sprzętu jest znacznie więcej niż przed rokiem, np. kombajnów zbożowych w woj. poznańskim o 11 procent, ich moc natomiast jest o 15 procent większa. Poznańskie ma także dostateczną liczbę traktorzystów i kombajnistów można będzie zatem pracować na polach na dwie zmiany. W gospodarce społecznej całej powierzchni zasiewów zbóż może być zebrana mechanicznie, w gospodarce

całkowitej natomiast w 65 procentach.

Dotychczas w systemie dwufazowym zebrano w Poznaniu rzepak z 15 procent powierzchni. Od kilku dni koszą także jęczmień ozimy, którego areal wnosi w sumie 200 hektarów. Przewiduje się, iż na początku przyszłego tygodnia na lepszych glebach rozpoczną się koszenia żyta. Ruch na polach jest coraz większy, ponieważ trwa również zbiór wczesnych odmian grochu i traw nasiennej. W 10 procentach przeprowadzony został dotychczas drugi pokos.

Ostatnie opady poprawiły znacznie stan kukurydzy i okopowych. Szczególnie ładne są platanie buraków cukrowych, nieco gorzej jest z ziemniakami, którym szkodzą chłody i deszczowa małowa pogoda. Na szczęście opadowa została inwazja stonki ziemniaczanej. (zd)

Sekretarz generalny ONZ zakończył pobyt w Polsce

Dokończenie ze str. 1

kojowej współpracy państw. Delegacja polska — stwierdził dalej Kurt Waldheim — wnoszą istotny wkład w prace różnych wyspecjalizowanych agend ONZ.

Sekretarz generalny omówił szeroko szereg podstawowych problemów współczesnego świata, które należy jak najszybciej rozwiązać. Jednym z najważniejszych jest sprawa rozbrojenia, podjęcia skutecznych kroków międzynarodowych do osiągnięcia tego celu.

Ogromną wagę przywiązuje ONZ do likwidacji istniejących na świecie ognisk zapalnych zagrożających pokojowi. Nawigując do problemu blisko-wschodniego, K. Waldheim zaakcentował znaczenie wznowienia obrad genewskiej konferencji pokojowej, która po-

winna się odbyć z udziałem wszystkich zainteresowanych stron.

Wielką wagę przywiązuje ONZ do ustanowienia w stosunkach międzynarodowych nowych, sprawiedliwych stosunków gospodarczych. Jedną z najistotniejszych spraw współczesnego świata jest likwidowanie wszelkich form dyskryminacji rasowej i ukuciu. Wiele uwagi poświęca ONZ rozwiązywaniu problemów występujących w Afryce, gdzie w różnych rejonach panuje napięta sytuacja oraz narastające konflikty lokalne.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny ONZ zakończył wizytę oficjalną w Polsce i opuścił nasz kraj, żegnany na warszawskim lotnisku przez ministra spraw zagranicznych Emila Wojciechowskiego. PAP

„Belgrad 77”

Rozmowy nieformalne

Wtorkowe, 24 z kolei posiedzenie plenarne uczestników spotkania „Belgrad-77”, trwające stosunkowo krótko, zebrani postanowili bowiem kontynuować rozmowy nieformalne, które odbywały się również we wtorek po południu.

Przedmiotem tych rozmów — jak się mówi w kulturalnym Centrum Kongresowym „Sava” — jest w dalszym ciągu analiza tekstu zgłoszonego przez grupę państw neutralnych i niezaangażowanych, dotyczącego przebiegu spotkania zasadniczego, jakie ma się odbyć jesienią br. w Belgradzie na szczeblu przedstawicieli ministrów spraw zagranicznych 35 państw-sygnatariuszy aktu końcowego KBWE. (PAP)

Odbudowa starych dzielnic Rzymu

W Rzymie zakończyła się czterodniowa konferencja poświęcona metodom ratowania starych dzielnic i zabytków wiecznego miasta. W konferencji uczestniczyli specjaliści z UNESCO, którzy zaznajamiali się z problemami urbanistycznymi stolicy Włoch. Po obradach poinformowano, że do 1 kwietnia 1978 r. ma zostać opracowany ostateczny program restauracji Rzymu.

Na konferencji niejednokrotnie podkreślano, że jedną z przyczyn zaniedbania zabytków rzymskich były spekulacje oraz nieprawidłowe planowanie zabudowy miasta.

PAP

Droższa żywność w Szwecji

Państwowy Urząd Cen w Szwecji opublikował dane, z których wynika, że w I półroczu br. ceny żywności wzrosły w tym kraju o ponad 13 procent. Przy tym tempie, żywność może podrożeć w br. aż o 25 procent. Nigdy po wojnie wzrost cen na żywność nie był tak wysoki — pisze w komentarzach środowiska prasy szwedzkiej. Rząd stracił kontrolę nad cenami — stwierdził przedstawiciel opozycji socjaldemokratycznej, Ingvar Carlsson. (PAP)

Dochody ludności ZSRR

W Związku Radzieckim notuje się stały wzrost dochodów ludności. W ciągu dziesięciolecia 1965 — 1975 średnia miesięczna płaca robotników i urzędników zwiększyła się z 96,5 do 146 rubli, przy czym ceny pozostały w tym czasie na niezmiennym poziomie. W tym samym okresie ponad dwukrotnie powiększyły się wypłaty państwa dla obywateli z tytułu różnego rodzaju ulg i świadczeń socjalnych. 2,4 raza zwiększyły się renty i zasiłki. W 1975 r. miesięczne dochody jednej rodziny statystycznej, wyniosły z uwzględnieniem zasiłków i ulg 345 rubli.

Przewiduje się, że w 1980 r. średnia płaca zatrudnionych wzrośnie o 21 procent, dochód do poziomu 170 rubli. Zwiększą się również wypłaty ze społecznych funduszy spójności. (PAP)

Kolejna sesja OPEC w stolicy Wenezueli

W podstokholmskiej miejscowości Saltsjöbaden zakończyły się w środę dwudniowe obrady ministrów d.s. ropy naftowej Organizacji Państw — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC).

Uzgodniono, że decyzja w sprawie ewentualnego zamrożenia lub podwyżki cen tego surowca, zostanie powzięta na kolejnej sesji ministerialnej OPEC, która odbędzie się w grudniu br. w stolicy Wenezueli. (PAP)

Przyczyny katastrofy kolejowej pod Wrocławiem

Minister komunikacji informuje, że komisja powołana przez niego dla zbadania przyczyn katastrofy kolejowej, która wydarzyła się 9 bm. w pobliżu stacji Wrocław Psie Pole, zakończyła pierwszy etap swych prac. W trakcie badań ustalono, że drużyna trakcyjna prowadząca lokomotywę spalinową luzem z Oleśnicy do Wrocławia, w czasie wykonywania manewrów na stacji Długoleka, samowolnie, wbrew obowiązującym przepisom kolejowym i nie reagując na sygnały pracowników służby ruchu, wyjechała poza miejsce dozwolone, w kierunku stacji Wrocław Psie Pole po torze niewłaściwym (lewym wobec kierunku jazdy). Spowodowała przez to zderze-

nie czołowe z nadjeżdżającym od strony Wrocławia pociągiem pociągami relacji Praga — Warszawa — Moskwa. Maszynista lokomotywy spalinowej i jego pomocnik zginęli w katastrofie. Szczegółowe śledztwo prowadzi prokuratura.

Jak już podawaliśmy poprzednio, w katastrofie poniosło śmierć 11 osób, w tym sześciu pracowników kolejowych. Zidentyfikowano ostatnią osobę: jest nią Wacław Niżyński ze Ścinawki k. Kłodzka. W szpitalach wrocławskich pozostaje jeszcze pod troskliwą opieką 13 rannych pasażerów, których życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (PAP)

Kto okradł Kojaka?

Aktor Telly Savalas vel inspektor Kojak, tyse bożyszcze milionów widzów na całym świecie wrócił do Los Angeles z pięciodniowego pobytu w Europie i obecnie stara się uratować swój nadszarpnięty w międzyczasie honor policjanta. Zastanawia się właśnie, kto i gdzie wyniósł z jego pokroju w hotelu Sheraton 36 000 dolarów w gotówce oraz w postaci pierścionków, zegarków, zapalniczek i naszyjników... (PAP)

Łączą nas wspólne interesy i cele

Nakładem wydawnictwa „Książka i Wiedza” ukazały się ostatnio dwie pozycje o stosunkach między państwami i między państwami Polski i Niemiec. Pierwsza publikacja nosi tytuł „Współpraca Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności”.

Autorem drugiej książki pt. „Wierni przyjaciele — dobrzy sąsiedzi” jest historyk, zastępca dyrektora Instytutu Marksizmu-Leninizmu przy KC SED — Heinrich Gemkow. Podkreśla on między innymi, że braterskie stosunki i przyjacielska współpraca naszych państw i narodów stają się z dnia na dzień ściślej. Łączą nas wspólne interesy i cele. (PAP)

Telefony

● Na drodze z Lasocle do Długich Starych (woj. leszczyński), zderzył się czołowo samochody „Star” i „Jelcz”. Kierowca „Stara” doznał bardzo ciężkich obrażeń i zmarł po przewiezieniu do szpitala.

● Śmiercią zakończył się też wypadek w Fabianowie, woj. kaliskie. Jeden z robotników nie posiadając odpowiednich uprawnień usiłował naprawić silnik elektryczny. Został porażony prądem i zmarł w szpitalu.

● Kolo Przysgodzick (woj. kaliskie), rowerzysta najechał na przechodzącą drogą kobietę, została ona poturbowana i przebywa w szpitalu.

● Brak należytej ostrożności był przyczyną wypadku w Osieku, gmina Jarocin. Motocyklista, jadąc zbyt szybko najechał na wywrę i w wyniku tego pasażerka pojazdu uległa potłuczeniu.

● Od iskier z komina zapaliło się gospodarstwo w Kłodawie, woj. koniński. Z dymem poszedł dom mieszkalny, stodoła oraz maszyny rolnicze. (len)

Górnictwo przemysłem prawdziwie narodowym

Wzrasta wydobywanie węgla

Każdego dnia polscy górnicy wydobywają 600 000 ton węgla, o 20 000 więcej niż w roku ubiegłym. Dosłownie godzinę dzieli ich od wyprodukowania stumilionowej w tym roku tony czarnego złota. Tyle właśnie wynosiła w kraju całoroczna produkcja w 1960 r.

Rozwój tego naszego narodowego przemysłu nabiera nie notowanego w historii rozmachu. W ubiegłej 5-lacie uru-

chomiliśmy 4 nowoczesne zakłady wydobywcze, wiele kopalń przeszło pełną modernizację. W szybkim tempie powstają kolejne kopalnie Rybnickiego Okręgu Węglowego: „Świerklany” i „Suszec”, a także pierwsze szyby nowego zagłębia w woj. lubelskim. Siegamy po nowe, zasobne pokłady w kopalniach Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, wzrastające do umiarkowanego i dużego, możliwe przelotne opady deszczu.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, temperatura maksymalna od 21 do 23 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne.

Wczoraj o godz. 17 notowano następujące temperatury: w Poznaniu 28 stopni, w Kaliszu 28 stopni, w Lesznie 28 stopni, w Pile 26 stopni; ciśnienie 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Wielkopolskie budownictwo mieszkaniowe

Szanse drugiego półrocza

Jeszcze niedawno roczne zadania budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce były przekraczane. Trzy lata temu np. przedsiębiorstwa podległe Poznańskiemu Zjednoczeniu Budownictwa w Poznaniu, dotkowo wykonywały kilkaset mieszkań. W 1975 roku wyniki były skromniejsze, a w zeszłym — plan ledwie wykonano.

W I półroczu 1977 roku osiągnięto jeszcze skromniejsze rezultaty. W skali Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa, któremu podlegają przedsiębiorstwa w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim, na planowane w całym roku 9517 mieszkań, w ciągu pierwszych sześciu miesięcy oddano do użytku około 3200. W latach poprzednich bywało, że w takim okresie wielkopolscy budowlani osiągalni prawie 50 procent rocznych planów.

Rezultaty I półrocza optymizmem zatem napawać nie mogą, bowiem w tym czasie nie ukończono budowy ponad 800 mieszkań. Najlepiej spisała się załoga Leszczyńskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego, która przekazała do użytku 310 mieszkań (roczny plan — 750). Również Konińskie Przedsiębiorstwo Budowlane w województwie wykonało bez mała połowę rocznych zadań (na 1074 mieszkania — około 500). Znacznie niższy stopień zaawansowania robót uzyskano w Kaliszu i Poznańskiem. W tym pierwszym województwie pod koniec czerwca gotowych było zaledwie 240 mieszkań (plan roczny — 1400), w drugim — w przybliżeniu 2025 (5820). Nadto Przedsiębiorstwa zgrupowane w PZB wybudowały jeszcze mieszkania poza tymi czterema województwami, m. in. w Rogoźnie (woj. pilskie). Fakt niewykonania półrocznych zadań spowodował, że setki rodzin oczekujących na spółdzielcze mieszkania wprowadza się do nich z opóźnieniem.

Skąd te trudności budowlanych? Nie zaczęły się one teraz, lecz dwa lata temu. Wówczas to wystąpiła nierytmiczna dostawa niektórych materiałów budowlanych, głównie cementu. Jest on — oprócz żwiru i stali — podstawowym surowcem produkcji elementów prefabrykowanych. W skali PZB w systemie wielkopłytowym powstaje 90 procent wszystkich domów. Okresowe braki cementu, które jeszcze dotkliwiej odczuwano w minionym roku, a także niedostatek innych materiałów, m. in. instalacyjnych, zakłóciły w ziemie normalny rytm pracy na budowach. Cały więc wysiłek (i materiały) skierowano w 1976 roku do wykonywania wewnątrz budynków, kosztem wykopów pod fundamenty i stawiania piwnic. W rezultacie na początku bieżącego roku dysponowano zbyt małą liczbą obiektów przygotowanych do montażu. Wykonanie zadań w I półroczu stało się więc praktycznie niemożliwe.

Trudną sytuację pogłębił jeszcze fakt przystąpienia w 1976 roku do modernizacji wytwórni wielkich płyt na Ratajach w Poznaniu. Jej unowocześnienie ma na celu wytwarzanie wszystkich elementów prefabrykowanych z gotową fakturą zewnętrzną (dotychczas tylko 16-kondygnacyjnych domów nie trzeba tynkować) oraz dostosowanie płyt do budowy większych mieszkań. Prace modernizacyjne ograniczyły na pewien czas produkcję. Dla częściowego wyrównania tego braku, na Ratajach (osiedle Czecha) zmontowano jeden budynek z elementów dostarczanych z Poznańskiego Kombinatoru Budowlanego w Suchym Lesie.

Podobne trudności wyłoniły się także w kaliskiej wytwórni wielkich płyt, która trzeba było poddać remontowi, co zahamowało też roczną produkcję. Natomiast pod koniec 1977 roku można oczekiwać, że w Kaliszu, po roz-

ruchu nowo wznoszonej fabryki domów, nastąpi znaczne zwiększenie produkcji elementów.

Wszystkie te przyczyny złożyły się na niski stopień realizacji półrocznych zadań. Mimo tak niekorzystnej sytuacji istnieją jednak szanse wykonania planu rocznego w regionie. Zagadnienie to omawiano ostatnio na Konferencjach Samorządów Robotniczych organizowanych w przedsiębiorstwach budowlanych. Jednym z zasadniczych wniosków wysuwanych na owych konferencjach było znalezienie skutecznego sposobu odrobienia zaległości. W Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 2 wyliczono z ołówkiem w ręku, że w III kwartale br. można będzie wykonać tyle, ile w całym I półroczu.

W jaki sposób? Otóż obecne zaawansowanie prac w szeregu budynków jest znaczne. Nadto ruszyła na Ratajach, częściowo, produkcja wielkich płyt z gotową fakturą. Do pomocy poznańskim budowlanym stanęły też „przemysłówki”, dzięki tzw. manewrowi inwestycyjnemu, czyli wstrzymaniu pewnych prac z korzyścią dla szybszego zaspokajania bieżących potrzeb społecznych. Tak powstałe rezerwy produkcyjne w Poznańskich Przedsiębiorstwach Budownictwa Przemysłowego nr 1 i nr 2, wykorzystuje się już w realizacji budownictwa mieszkaniowego.

Podstawowym więc czynnikiem gwarantującym przekazanie do użytku w tym roku wszystkich planowanych mieszkań (w skali PZB) jest skoncentrowanie sił i środków. Budownictwu mieszkaniowemu VIII Plenum KC nadało szczególnie priorytet i ten atut trzeba w pełni wykorzystać. Przez wszystkich — przedsiębiorstwa wykonawcze, producentów materiałów budowlanych i wyrobów wykończeniowych. Jest to jedyna szansa na szybsze zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych.

W nadrabianiu zaległości nie tylko ilość jest sprawą pierwszoplanową, lecz także jakość. Pośpiech, niestanna gonitwa za potrzebnymi materiałami, nie sprzyjała wznoszeniu domów dobrze wykonanych. Problemowi temu PZB, wspólnie ze spółdzielczością mieszkaniową i biurami projektowymi, poświęciło ostatnio wiele uwagi. Przede wszystkim dokonano rejestru zmian najczęściej wprowadzanych przez samych mieszkańców nowych domów. Ową rejestr przekazano do biur projektowych, od których zaczyna się proces wznoszenia mieszkań, celem uwzględnienia życzeń lokatorów w obecnie projektowanych osiedlach.

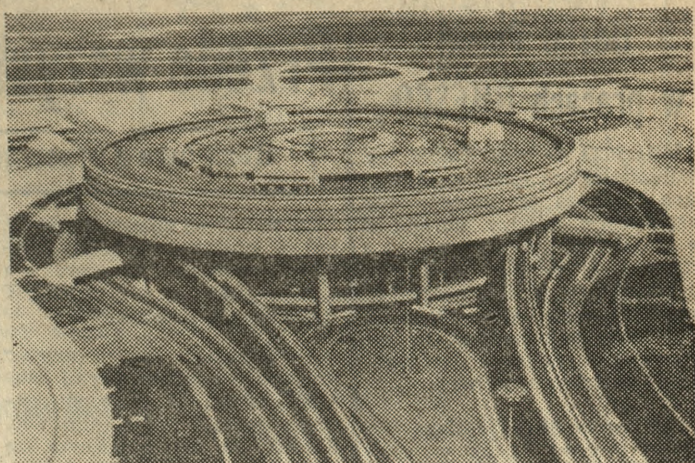
Od II półrocza br. na domach oddawanych do użytku zamieszkać się będzie tablice z nazwiskami osób odpowiedzialnych za ich projektowanie i wybudowanie. Skończy się zatem anonimowość budynków, a mieszkańcy będą wiedzieli od kogo zgłaszać pretensje za złą jakość lub kogo chwalić za bezusterkowe wykonanie. Ambicje zawodowe mogą więc być jedną z gwarancji lepszej roboty budowlanych. Wreszcie też inwestorzy — spółdzielczość mieszkaniowa — przejmują od wykonawców tylko te domy, które rzeczywiście są gotowe. Dotychczasowe przyzwanie oka na faktyczny stan powodowało, że budowlani kwartali, półrocze czy rok rozpoczynali z „poślizgami”. Zaległości te wlokły się z miesiąca na miesiąc i z tego powodu początek roku rzadko był rozpoczynany z „czystym kontem”.

Po raz pierwszy rygorystycznie rozliczono przedsiębiorstwa w I półroczu, co powinno wpłynąć na wyniki kolejnych sześciu miesięcy: oddanie „pod klucz” będzie rzeczywiście przekazaniem kluczy lokatorom.

ANNA SIEKIERSKA

Dworzec lotniczy im. de Gaulle'a w Roissy pod Paryżem jest jednym z najnowocześniejszych obiektów tego typu na świecie. Zaprojektowany został dla obsługi 50 milionów pasażerów rocznie i ma 25 000 miejsc parkingowych dla samochodów.

Fot. — CAF — AFP



POLSKA — FRANCJA

Partnerstwo coraz bliższe

Polsko-francuskie partnerstwo handlowe ma długą letnią tradycję, ale nigdy dotąd Francja nie zajmowała tak wysokiej i mocnej pozycji w naszych stosunkach gospodarczych z zagranicą, jak obecnie. Drugie miejsce wśród krajów zachodnich pod względem wielkości obrotów oraz pierwsze wśród tychże krajów pod względem wielkości eksportu inwestycyjnego do Polski — to fakty, które mówią same za siebie. A warto do tego dodać, że dynamika naszej wymiany handlowej z Francją po roku 1970 jest — jak dotąd — w przybliżeniu dwukrotnie wyższa, niż z wszystkimi krajami zachodnimi łącznie. Polsko-francuskie obroty handlowe w ubiegłym roku wyniosły blisko 1,2 mld dolarów wobec niecałych 150 milionów w roku 1970.

Ten dynamiczny rozwój stosunków gospodarczych między Polską i Francją nie jest li tylko zasługą kupców i przemysłowców obu krajów. Niezwykle istotnym czynnikiem dynamizującym wzajemną współpracę stały się kontakty i inicjatywy przywódców i rządów Polski i Francji. To właśnie dzięki dążeniom władz obu krajów możliwe było stworzenie warunków dla zwiększenia wymiany handlowej i rozszerzenia kooperacji przemysłowej.

Przełomowym w tym względzie momentem była wizyta I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka we Francji w 1972 roku, podczas której podpisany został 10-letni układ o rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej na ukłowej i technicznej. Najistotniejszą cechą układu jest to, że w sposób formalno-prawny potwierdza on zdecydowaną wolę rozszerzenia i pogłębiania przez Polskę i Francję szeroko pojętej współpracy ekonomicznej. Wolę tę oba kraje potwierdziły resztą potem kilkakrotnie w kolejnych umowach międzyrządowych, a zwłaszcza w 5-letniej umowie

o współpracy gospodarczej z czerwca 1975 r., kiedy to w Polsce gościł prezydent Valéry Giscard d'Estaing.

Dążenie obu stron do zacieśnienia współpracy przyniosło wymierne rezultaty. Francja szybko awansowała na liście partnerów handlowych Polski. Zwiększył się jej udział w globalnych obrotach polskiego handlu zagranicznego i wyniósł w 1976 roku 3,5 procent w eksporcie i blisko 6 procent w imporcie. Umacniała się również pozycja Polski, jako drugiego wśród krajów socjalistycznych partnera handlowego Francji.

Istotną rolę w rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami odegrały polskie zakupy dóbr inwestycyjnych we Francji. W roku ubiegłym Francja wysunęła się na pierwsze miejsce wśród krajów zachodnich jako dostawca maszyn i urządzeń dla polskiego przemysłu. Eksport wyrobów francuskiego przemysłu elektromaszynowego na polski rynek wyniósł w ub. roku ponad pół miliarda dolarów i np. w porównaniu z rokiem 1970 był 15-krotnie wyższy. Dodać tu trzeba, że dostawy inwestycyjne, o których mowa, realizowane są w oparciu o preferencyjne kredyty udzielone Polsce przez Francję. Tak np. przy pomocy tych kredytów rozbudowywany jest w Policach koło Szczecina kombinat nawozów sztucznych. Inwestycja ta splanowana będzie produkcją pochodzącą z tego kombinatu, a wspólna polsko-francuska organizacja zajmować się będzie zbytem nawozów sztucznych na rynkach trzecich.

Rozszerzenie współpracy z myślą o rynkach trzecich — to nowy element stosunków gospodarczych z Francją. Realizacja tego typu współpracy zajmują się przede wszystkim polsko-francuskie spółki. W 1976 r. polska centrala handlu zagranicznego „Polimex-Cekop” zawarła porozumienie o współpracy na rynkach trzecich z firmą francuską „Creusot Loire Entreprise” w dziedzinie budowy kompletnych obiektów przemysłowych w

krajach trzecich, głównie rozwijających się. Inną polską centrala handlu zagranicznego „Elektrim” utworzyła wspólnie z firmą „CIT-Alcatel” spółkę mieszaną, która m. in. zajmować się będzie zbytem polskiego sprzętu telekomunikacyjnego we Francji oraz w innych krajach. Tego typu współdziałanie przemysłów Polski i Francji jest dla obu stron bardzo korzystne i ma dobre perspektywy dalszego rozszerzenia.

Dzięki szybkiemu wzrostowi wymiany handlowej Polska coraz bardziej liczy się na francuskim rynku. Nasz eksport do Francji wyniósł w ub. roku około 370 mln dolarów i był o ponad 12 procent wyższy, niż w roku poprzednim. Podstawową pozycję polskich dostaw stanowią surowce, których znaczenie dla francuskiego przemysłu jest coraz większe. Wymienić tu trzeba przede wszystkim węgiel i siarkę. Tak np. zawarte zostało porozumienie o wieloletnich dostawach węgla energetycznego i koksującego w powiązaniu z francuskimi kredytami na rozbudowę polskiego kopalnictwa. Porozumienie to, z uwagi na długoterminowość, wprowadza element trwałości do wzajemnej wymiany handlowej i za pewnia Francji ciągłość dostaw tak ważnego surowca, jak węgiel. Obok węgla — coraz większe znaczenie ma już dostawy siarki.

Drugą po surowcach pozycją w eksporcie do Francji są wyroby przemysłu maszynowego. W 1976 r. osiągnęły one wartość około 41 mln dolarów, ponad 6-krotnie więcej, niż w roku 1970. Wśród wyrobów przemysłu maszynowego sprawozdanych przez Francję z Polski, wymienić należy przede wszystkim jachty, obrabiarki, silniki elektryczne, narzędzia itd. Wyroby przemysłu maszynowego stanowią wprawdzie tylko 12 procent ogólnego ekspor-

Dokończenie na str. 4

JÓZEF STEFCZYK

Nowe odmiany roślin z poznańskiej placówki Polskiej Akademii Nauk

Zwiększenie zawartości białka w produktach pochodzenia roślinnego i zwierzęcego staje się obecnie pierwszym problemem licznych programów prac naukowych prowadzonych na całym świecie. Spośród poznańskich instytucji naukowych zajmując się tym m. in. Zakład Genetyki Roślin Polskiej Akademii Nauk. W jedenastu pracownikach (np. genetyki populacji, genetyki odpornościowej, mieszańców międzygatunkowych, genetyki molekularnej) rozwijane są i koordynowane podstawowe badania naukowe, uwzględniające jednak potrzeby rolnictwa.

Tu powstają nowe genotypy roślin, będące materiałem wyjściowym do hodowli wysokopielnych odmian roślin uprawnych o dużej zawartości i wysokiej jakości białka, a ponadto w Zakładzie opracowuje się wczesne i skuteczne metody selekcji roślin uprawnych.

Do 1980 roku Zakład Genetyki Roślin PAN w Poznaniu będzie uczestniczyć w realizacji tej części rządowego programu p.n. „Optymalizacja produkcji i spożycia białka”, którego dotyczy produkcja białka roślinnego, zajmie się też problemem wysokopielnych odmian zbóż i roślin pastewnych o wysokiej wartości użytkowej oraz sprawami hodowli, uprawy i wykorzystania kukurydzy.

Do prowadzenia takich prac badawczych naukowcy z Zakładu są dobrze przygotowani, czego dowodzą dotychczasowe ich osiągnięcia — przekazywanie stacjom hodowli roślin wielu form wyjściowych do hodowli nowych odmian roślin pastewnych oraz jęczmienia odznaczającego się m. in. zwiększoną zawartością białka w ziarnie i większą odpornością na wyłęganie.

W tych badaniach naukowych poznańska placówka współpracuje z licznymi instytucjami — krajowymi i zagranicznymi, m. in. z Bułgarią, NRD, Węgier, Szwecji i Włoch. (zr)

Na turystycznych szlakach

Nie można zamknąć lasu na klucz, ale...

Pustoszeją miasta; szczególnie przy sprzyjającej pogodzie wydłubają się w niedzielę. Turystyka i wypoczynek zajmują coraz ważniejszą pozycję w całokształcie naszego życia. Penetracji terenów zielonych na obrzeżach miejskich aglomeracji sprzyja ogólny postęp w komunikacji i motoryzacja indywidualna.

Konsekwencją tego naporu na przyrodę jest dewastacja znacznych obszarów krajobrazu. Ludzie zażywający relaksu w lesie czy nad wodą, najczęściej pozostawiają tam niechlubne ślady swojej bytności: puszek, butelki, sterty papierów. Po leśnych duktach niczym po ulicach, zaczyna kursować samochody i motocykle. Nie ma dla nich złej drogi; była jak najdalej w las...

Nie można ludzi pozbawiać kontaktów z przyrodą, nie można lasu zamknąć na klucz, ale jeżeli pragnienie przebywania na łonie natury jest w kolizji z kulturą, konieczne jest podejmowanie środków zaradczych dla ochrony środowiska przyrodniczego i piękna krajobrazu. Tymi środkami są: wyznaczenie miejsc na biwaki, pola namiotowe, parkingi, wyposażenie ich w urządzenia, sprzyjające utrzymaniu czystości, porządku i dyscypliny. Co się robi w tym zakresie?

Już w roku 1965 wyszła Uchwała Prezesa Rady Ministrów w sprawie udostępnienia społeczeństwu lasów państwowych, nie zabiegając jednak niszczenia środowiska leśnego. W siedem lat później Ministerstwo Leśnictwa wspólnie z Głównym Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki podjęło uchwałę w sprawie turystycznego zagospodarowania lasu. Na cele, mające chronić środowi-

sko leśne a jednocześnie stworzyć tam ludziom lepsze warunki przebywania, co roku wydatków się wielomilionowe sumy. Poznański Okręg Lasów Państwowych, obejmujący swoim zasięgiem administracyjnym województwa: leszczyńskie, poznańskie i zielonogórskie, a częściowo gorzowskie, kaliskie i pilskie oraz skrawki konińskiego i legnickiego, przeznaczają rocznie na inwestycje, służące turystom, 3 — 4 miliony złotych. Przybywa więc terenów wypoczynkowych, oznakowanych, wyposażonych w wodę, WC, miejsca na kuchni turystyczne, otoczonych pasem przeciwpożarowym. W całym okręgu takich terenów jest 6, w tym 3 w woj. leszczyńskim.

W ciągu minionych pięciu lat wyznaczono 74 miejsca biwakowania i 48 pól biwakowych (o wyższym standardzie wyposażenia), z tego poznańskie ma 10, pilskie 12, leszczyńskie 14. Powstały także 153 parkingi śródlasne i 266 miejsc postoju pojazdów. Myśli się także o parkingach strzeżonych.

W krótkim czasie zrobiono więc wiele, a perspektywiczny plan turystycznego zagospodarowania lasu przewiduje dalsze inwestycje, służące jednocześnie ochronie środowiska i wygodzie człowieka. Czy jednak te starania i pomysłowość ludzi, urządzających las, są należycie doceniane przez turystów? Okazuje się, że wielu je wręcz lekceważy. Dowodem tego częste niszczenie urządzeń, na ich remont trzeba przeznaczać 25 — 30 procent nakładów inwestycyjnych. Amatorzy runa leśnego nie respektują zakazów wstępu na tereny ostoi zwierząt, nie zawsze korzy-

stają z parkingów, wjeżdżając samochodami na wąskie ścieżki, prowadzące w głąb lasu, niszczą znaki zakazujące wstępu. Ale czy jagody lub grzyby trzeba zbierać wychylając się tylko z okna samochodu? Oczywiście, jeśli ma się własny środek lokomocji, niechaj ułatwia nam wyjazd na wybieżkę, ale u jej celu postawmy go w odpowiednim miejscu. A potem dla własnego zdrowia i z szacunku dla miejsca wypoczynku, poruszajmy się na własnych nogach...

Mimo iż w każdym nadleśnictwie wyznaczono miejsca biwakowania, turyści rozbijają namioty i obozowiska tam, gdzie im się podoba. Protestują potem, jeżeli odkryci przez służbę leśną, mają płacić mandaty. Lepiej więc przed wstępem do lasu zapoznać się z obowiązującymi przepisami.

Samowola i nieprzestrzeganie przepisów prowadzą do zubożenia miejsc, które mają nam służyć długo i jak najlepiej. Zielonych parawanów, za którymi tak chętnie kryjemy się przed atmosferą miejskich aglomeracji, nie mamy zbyt wiele. Niechaj przebywanie tam człowieka bywa prawie nie zauważane, bez pozostawiania śladów. Bo rany zadane leśnemu środowisku goją się długo. Nowy las rośnie powoli, a obszary przeznaczone pod zalesianie kurczą się. Terenami, nie nadającymi się dla rolnictwa, trzeba się dzielić z rozwijającym się przemysłem i budownictwem. Tym zasobami, które trwale mają służyć wypoczynkowi i rekreacji, trzeba gospodarować jak najracjonalniej. I chronić je.

ZOFIA DOHNKE

Udział Polski w pracach UNESCO

UNESCO — organizacja wyspecjalizowana ONZ — stawia sobie za cel zacieśnienie współpracy między narodami w dziedzinie oświaty, nauki i kultury — w swej działalności podejmuje ważne problemy współczesnego świata, których realizacja przyczynia się do utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej.

Od ponad 30 lat Polska bierze aktywny udział w pracach tej organizacji. Liczne inicjatywy naszego kraju zmierzają do współdziałania w różnych dziedzinach będących przedmiotem działalności UNESCO.

Uczestniczymy w realizacji wielkich programów tej organizacji, dotyczących istotnych spraw dla ludzkości, takich np., jak program ochrony środowiska naturalnego „Człowiek i biosfera”. Krajowi naszymu powierzono odpowiedzialną funkcję europejskiego koordynatora tematu „Ochrona środowiska obszarów zurbanizowanych i przemysłowych”. (PAP)

Główny Urząd Celn informuje

Przepisy celno-dewizowe Jugosławii

Jak co roku, sporo polskich turystów spędza letnie urlopy w Jugosławii. Warto więc przypomnieć przepisy celno-dewizowe tego kraju. Otóż, do Jugosławii można przewozić bez cła przedmioty osobistego użytku, a w szczególności: odzież, obuwie, przybory toaletowe, biżuterię osobistą, sprzęt sportowo-turystyczny, przenośny instrument muzyczny, przenośny gramofon z 10 płytami, przenośny turystyczny radioodbiornik i telewizor, dwa aparaty fotograficzne z 12 kliszami i 5 rolkami błon do każdego z nich, waskatowatym aparat filmowy z dwoma rolkami filmów.

Ponadto bez cła można przewieźć do Jugosławii: środki spożywcze niezbędne na czas podróży,

Przed wyjazdem za granicę

Ubezpieczenia samochodowe

Zaczyna się sezon turystyczny. Przed wyjazdem za granicę własnym samochodem warto wiedzieć, jakich trzeba dopełnić formalności, żeby korzystać z ochrony ubezpieczeniowej.

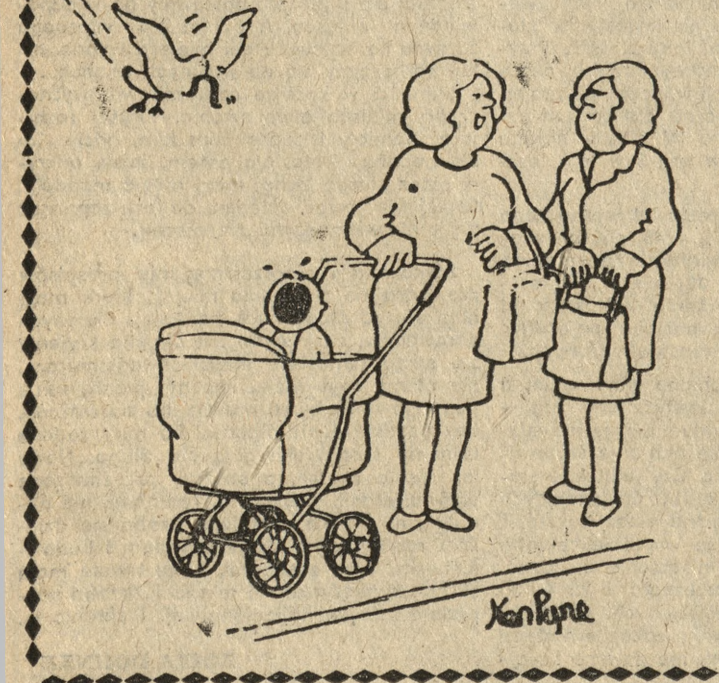
Przy wyjeździe do krajów socjalistycznych PZU pokrywa w ramach obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych szkody z tytułu odpowiedzialności cywilnej, następstw nieszczęśliwych wypadków i auto-casco. Podobnie jak w kraju, ochrona ubezpieczeniowa dotyczy sytuacji, gdy pojazd jest prowadzony przez osobę wymienioną w dowodzie rejestracyjnym, przez współmałżonka lub osoby bliskie, pozostające na utrzymaniu właściciela pojazdu. Jeśli się powierza kierownicę samochodu innemu osobom, należy dla nich załatwić dodatkowe dobrowolne ubezpieczenie następstw nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i auto-casco.

Podobne przepisy obowiązują przy zabieraniu pasażerów. Powinny oni ubezpieczyć się od następstw nieszczęśliwych wypadków, np. grupowo lub indywidualnie w zakładzie pracy. Właściciel pojazdu może zawrzeć z PZU bezimienną umowę na określony czas dla zabieranych pasażerów.

Wyjeżdżający za granicę mogą ubezpieczyć się dodatkowo w ramach auto-casco, aby obniżyć lub całkiem znieść udział własny w pokrywaniu szkód. Certyfikat ubezpieczeniowy zastępujący polisę uprawnia do uzyskania na rachunek PZU pomocy fachowej i finansowej na terytorium krajów RWPG. Za granicą przeprowadza się tylko naprawy niezbędne, a zasadnicze remonty w kraju.

Przy wyjazdach do krajów kapitalistycznych i Jugosławii zmotywowani turyści mogą dobrowolnie ubezpieczyć się od następstw nieszczęśliwych wypadków, odpowiedzialności cywilnej i auto-casco, bowiem tam nie mają zastosowania przepisy obowiązkowe go ubezpieczenia komunikacyjnego PZU. W Poznaniu takie umowy zawiera Oddział Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta”. (emp)

HUMOR I SATYRA



Przede wszystkim turystyka zorganizowana

Rozmowa z przewodniczącym GKKFiT — Bolesławem Kapitanem

Na temat wymiany turystycznej z krajami socjalistycznymi dziennikarz PAP rozmawia z przewodniczącym GKKFiT Bolesławem Kapitanem:

— Wymiana turystyczna z krajami socjalistycznymi stanowi ponad 92 procent naszych kontaktów z zagranicą. Z roku na rok rozszerza się jej zakres, wzbogaca formę. W latach 1971 — 1976 liczba wyjazdów obywateli polskich za granicę wzrosła 9-krotnie. W 1976 roku do krajów socjalistycznych wyjechało ponad 10 mln Polaków, tj. o 29,5 procenta więcej niż w 1975 r., natomiast do Polski przyjechało ponad 8 milionów obywateli krajów socjalistycznych.

— Jak wyglądają plany na rok 1977?

— W czerwcu br. odbyła się w Ulan Bator XII konferencja urzędów turystycznych krajów socjalistycznych, która m. in. wytyczyła generalne kierunki współpracy na najbliższy okres. Nasza wymiana turystyczna ma charakter planowy. Z ZSRR, NRD, Bułgarią i innymi krajami opiera się na międzyresortowych porozumieniach, obejmujących lata 1976 — 1980. Przewidujemy szeroki rozwój wszystkich form wymiany turystycznej, zakładając m. in., że tempo wzrostu turystyki zorganizowanej do krajów socjalistycznych wynosić będzie w latach 1976 — 80 od 6 do 10 procent.

— Czy rozwijającej się wymianie turystycznej towarzyszy rozwój bazy i wzrost poziomu usług turystycznych?

— Turystę polski wyjeżdżający do Bułgarii, Czechosłowacji, ZSRR mogą stwierdzić, że systematycznie wzrasta liczba hoteli, miejsc na campingach, a organizacja usług jest coraz lepsza. My ze swej strony staramy się stworzyć jak najlepsze warunki turystom zagranicznym. Mamy 8 centralnych biur podróży, z których każde ma wiele ekspozytur i oddziałów terenowych. Sieć akwizycyjno-obslugowa wszystkich biur podróży działających na terenie kraju wynosi 900 placówek i punktów. Sądę, że w dziedzinie turystyki nie wykorzystaliśmy jeszcze wszystkich rezerw. Istnieją możliwości pełniejszego wykorzystania środowiskowych obiektów turystycznych, wypoczynkowych oraz bazy hotelowej i campingowej.

— Jakiej formy turystyki rozwijane będą szczególnie?

— Turystyka zorganizowana. Doświadczenie wskazuje bowiem, że zwłaszcza ta forma umożliwia zrealizowanie celów, jakie stawiamy przed ruchem turystycznym, a więc poznanie życia codziennego i osiągnięcie bratnich krajów, ich historii i kultury.

Rozmawiał
ZBIGNIEW CHMIELEWSKI

— Turystyka zorganizowana. Doświadczenie wskazuje bowiem, że zwłaszcza ta forma umożliwia zrealizowanie celów, jakie stawiamy przed ruchem turystycznym, a więc poznanie życia codziennego i osiągnięcie bratnich krajów, ich historii i kultury.

Rozmawiał
ZBIGNIEW CHMIELEWSKI

Międzynarodowe badania sejsmiczne

Polska bierze udział w międzynarodowych badaniach sejsmicznych. W poprzednich latach polscy geofizycy prowadzili sondaże sejsmiczne wzdłuż międzynarodowych profili badawczych przecinających kontynent europejski.

Obecnie trwają przygotowania do międzynarodowych badań głębokich struktur ziemi w różnych rejonach kontynentu europejskiego. Pierwsze badania przewidziane są w 1979 r. i obejmą swoim zasięgiem starą platformę wschodnioeuropejską wraz z jej najstarszą częścią — tarczą bałtycką.

Planuje się głębokie sondaże wzdłuż profilu przecinającego całą Skandynawię i przechodzącego na obszar Polski. W badaniach weźmie udział około 130 zespołów pomiarowych z Polski, ZSRR, NRD, Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii, W. Brytanii, Francji, RFN, Austrii i Szwajcarii. (PAP)

Trzy czołowe gazety londyńskie zmieniły właściciela

Trzy czołowe gazety londyńskie: „Daily Express”, „Sunday Express” i popularna popołudniówka — „Evening Standard” zmieniły właścicieli. Znajdująca się od dłuższego czasu w tarapatkach finansowych firma prasowa „Beaverbrook Newspapers” sprzedała je za ponad 13,5 miliona funtów grupie finansowej „Trafalgar House” zajmującej się handlem nieruchomościami i spedycją morską. Transakcja zakończyła kilkumiesięczny okres niepewności co do przyszłości gazet.

Nowy właściciel „Daily” i „Sunday Express” oraz „Evening Standard” ma m. in. słynny londyński hotel „Ritz” i nie mniej słynną linię żegludową „Cunard”. Kupno popularnych gazet przez tak odległych od spraw prasowych finansistów wzbudziło zaniepokojenie londyńskich kół dziennikarskich. (PAP)

Partnerstwo coraz bliższe

Dokończenie ze str. 3

tu do Francji, ale ważne jest to, iż z roku na rok sprzedajemy ich więcej.

Wzrostowi wymiany towarowej towarzyszy nawiązywanie kooperacji przemysłowej między zakładami produkcyjnymi obu krajów. Liczba tych zakładów nie jest wprawdzie jeszcze zbyt duża, jednak zrobiony został dobry początek. Znaną są przykłady kooperacji zakładów samochodowych w Jelczu z firmą „Berliet”, przedsiębiorstw zgrupowanych w Zjednoczeniu „Unitra”, a zwłaszcza Zakładów Radiowych im. Kasprzaka w Warszawie oraz Zakładów „Tonsil” we Wrześni z firmą Thomson CSF oraz Zakładów Wytwór-

czych Urządzeń Telefonicznych im. Komuny Paryskiej w Warszawie z firmami Le Material Telephone.

Rozwój kooperacji — to jedna z dróg do zwiększenia polskiego eksportu do Francji, a przede wszystkim do poprawy jego struktury przez wzrost udziału wyrobów przemysłowych. W chwili obecnej nasz eksport jest znacznie niższy od importu z Francji i na dłuższą metę stan taki nie może być utrzymany. Stąd szukanie sposobów i możliwości zrównoważenia wymiany handlowej należy do głównych problemów w naszych stosunkach gospodarczych z Francją. Zdają sobie z tego sprawę obie strony.

JOZEF STEFCZYK

SPORT-SPORT

Dzisiaj zapłonie spartakiadowy znicz

Już dzisiaj wieczorem na Malcie nastąpi uroczyste otwarcie poznańskiej części Spartakiady w której zobaczymy ponad 1000 młodych kajakarzy i kajakarzy z całej Polski.

Komitet Organizacyjny Spartakiady zapowiada występy zespołów artystycznych oraz szereg innych atrakcji, które mają dostarczyć niezapomnianych wrażeń uczestnikom i widzom poznańskiej uroczystości, której początek wyznaczono na godz. 20.30.

Biegi kajakarzy rozpoczyna się w piątek o godz. 10.00 na torach regatowych jeziora Malta. (kar)

reg innych atrakcji, które mają dostarczyć niezapomnianych wrażeń uczestnikom i widzom poznańskiej uroczystości, której początek wyznaczono na godz. 20.30.

Biegi kajakarzy rozpoczyna się w piątek o godz. 10.00 na torach regatowych jeziora Malta. (kar)

Piłkarze Wielkopolski w kadrze juniorów

W dniach 18—25 lipca w Danii odbędą się tradycyjny turniej juniorów w piłce nożnej. Potwierdził swój udział reprezentacyjny zespół Holandii, Norwegii, Danii oraz Polski. W zespole polskich piłkarzy przewiduje się występy Jarosława Galasa z poznańskiego Lecha oraz Zbigniewa Pawłowicza ze Sparty Szamotuły. (kar)

Memoriał dr. J. Michałowicza

Dokończenie ze str. 1

(AZS W-wa) 14,40, 3) Ryszard Katus (Gwardia W-wa) 14,46.

100 m mężczyzn: 1) Clancy Edwards (USA) — 10,38, 2) Zenon Licznarski Legia (W-wa) — 10,49, 3) Tadeusz Tyszkowski (Warszawianka) — 10,55.

Skok w dal mężczyzn: 1) Andrzej Korniak (AZS Gdańsk) 7,87, 2) Krzysztof Baran (Resovia) 7,64, 3) Juergen Hans (RFN) 7,60.

Atrakcyjne mecze polskich piłkarzy

Kończą się piłkarskie wakacje — wkrótce na ligowe boiska wejdą nasi piłkarze. W drugim półroczu sezonu jest również kalendarz międzynarodowych meczów polskich reprezentacji. Najważniejsze spotkania naszej pierwszej drużyny narodowej — to eliminacyjne mecze mistrzostw świata z Danią i Portugalią. Spotkania te zostaną poprzedzone sprawdzianami z zagranicznymi drużynami.

Pierwszym rywalem naszej narodowej drużyny w nadchodzącym sezonie będzie reprezentacja Austrii. Polacy zmierzą się z Austriakami w Wiedniu 24 sierpnia. 7 września drużynę polską czeka w Moskwie atrakcyjny mecz z reprezentacją ZSRR. Spotkanie to poprzedza ważny mecz eliminacji mistrzostw świata z Danią, który zostanie rozegrany 21 września w Chorzowie.

Ostatnim rywalem w eliminacjach MŚ dla drużyny Jacka Gmochy będzie Portugalia. Spotkanie to zostanie rozegrane w Polsce 29 października. Przedtem jednak dojdzie zapewne do meczów z Rumunami — w rewanżu za spotkanie wiosną br. Tegoroczny kalendarz międzynarodowych meczów naszej drużyny narodowej zamknie listopadowy (12. XI) spotkanie ze Szwecją.

Nie zabraknie również kontaktów zagranicznych dla drugiej reprezentacji Polski — odbędą się mecze z ZSRR, NRD, Rumunią, Finlandią oraz dla juniorów — turniej w Danii, na Węzech, mecz z Portugalią i NRD, czy też dla grającej w eliminacjach mistrzostw Europy naszej reprezentacji młodzieżowej przewiduje się spotkania z Danią i Szwecją, a także z Austrią, NRD i Rumunią. (PAP)

Lekkoatletyka

Wysoka forma Nenanda Stekica

W bardzo dobrej formie znajduje się najpopularniejszy lekkoatleta Jugosławii Nenand Stekic. Podczas mistrzostw Jugosławii w Nowej Goricy zdobył tytuł mistrza w skoku w dal uzyskując 8,14 m. W eliminacjach i rozgrywek finałowej popisał się serią 7 skoków ponad 8 m. (PAP)

Młodzi koszykarze

Polski zwyciężyli Węgrów

W Dimitrowgradzie w Bułgarii rozpoczął się międzynarodowy turniej juniorów w koszykówce o Puchar Gazety „Start”. W pierwszym meczu nasi koszykarze pokonali Węgrów 86:85 (48:37). Inne wyniki: ZSRR — RFN 83:54 (46:26), CSRS — Rumunia 99:72 (56:44), Jugosławia — Bułgaria 104:87 (50:37). (PAP)

Żeglarsstwo

R. Skarbiński na piątym miejscu

Na międzynarodowych regatach żeglarskich w Warnemünde (NRD) rozegrano kolejne wyścigi. W klasie 470 w trzecim wyścigu zwyciężył Nette (NRD) przed Leonem Wróblem (Polska). Trzeci wyścig w klasie 420 wygrał Marian Świstelnicki, a Ryszard Skarbiński zajął 5 miejsce w drugim wyścigu klasy „Fin”. (PAP)

Piłka nożna

Don Revie odchodzi

Jak podaje „The Daily Mail” trener piłkarskiej reprezentacji Anglii, Don Revie wysłał pismo do Angielskiego Związku Piłki Nożnej, w którym informuje o rezygnacji z pracy z drużyną narodową tego kraju. (PAP)

Półfinał Pucharu Europy w Stuttgarcie

Trudne zadanie polskich lekkoatletek

16 bm. w Stuttgarcie odbędą się półfinały Pucharu Europy kobiet. Startują lekkoatletki Belgii, Czechosłowacji, Hiszpanii, Norwegii, RFN, Szwecji, Węgier i Polski.

Dwa pierwsze zespoły awansują do finału „A” w Helsinkach. Do awansu pretendują drużyny RFN i Polski. Faworytkami półfinałów w Stuttgarcie są lekkoatletki RFN, mające najbardziej wyrównane drużyny. Polki czeka trudne zadanie. Jak wykazał ostatni triumf w Karl-Marx-Stadt, wiele naszych reprezentantek ustępuje czołowym europejskim. Lekkoatletki Czechosłowacji, Szwecji i Węgier mogą odebrać Polkom punkty, potrzebne do finału „A”. Tym bardziej, że drużyny te walczą będą także o premiowane miejsca — trzecie,

czwarte, dające im prawo startu w finale „B” w Goeteborgu.

Nasza najlepsza zawodniczka Irena Szewińska zgłoszona została do trzech konkurencji 100 m, 200 m i 400 m. W Stuttgarcie zmierzy się ona ze swą groźną rywalką Richter (RFN), która w tegorocznym sezonie legitymuje się czasami 11,03 na 100 m i 23,77 na 200 m. Zwiększa pojedynki tych zawodniczek na 200 m zapowiada się ciekawie. Drugi mocny punkt to Grażyna Rabsztyńska, która powinna — sądząc na podstawie ostatnich wyników — wywalczyć ostatnią lokatę na 100 m ppi. W konkurencjach technicznych Polki ustępują konkurentkom, chociaż Anna Włodarczyk (skok w dal) i Krystyna Nadolna (dysk) mogą liczyć na niezłe lokaty. (PAP)

PODAJE SIĘ DO WIADOMOŚCI,

że z dniem 1 czerwca 1977 roku nastąpiło połączenie —
Chemicznej Spółdzielni Pracy „TLEN” w Cempiniu i Che-
micznej Spółdzielni Pracy „OLMIN” w Poznaniu z Poznań-
ską Chemiczną Spółdzielnią Pracy „UNIA” w Poznaniu
jako przejmującą.

Połączone Spółdzielnie przyjęły nazwę:

WOJEWÓDZKA CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIA” w Poznaniu

Siedziba Zarządu — Poznań, ul. Główna 14
Konto bankowe — NBP III O Poznań 63034-925

Nr telefonów: centrala 727-28
726-28
719-31
Prezes Zarządu Sp-ni 718-71

2650-K1

Praca

po zbioru malin potrzeb-
ni. Chyby, Szkolna 13.
Dojazd autobusem PKS
kierunek Szamotuły.
29467g

Nauka

Tanów towarzyskich wy-
czucia Adela Szczurkówna,
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 28346g

Sprzedaz

Cebulki tulipanów do pe-
czenia oraz siewki więk-
szą ilość sprzedam. Le-
wandowski, Kcynia, Pol-
na 10. 28414gpr

3 m² łenteksu sprzedam.
Tel. 20-15-19. 29468g

Konia walacha (2 lata)
sprzedam. Stanisław Kacz-
marek, 64-111 Lipno, woj.
Leszno. 853p

Samochody

Trabanta, rok 1973, stan
idealny sprzedam. Tel.
67-47-34 po godz. 14.
29430g

Octawie sprzedam. Współ-
na 23 m. 2 godz. 17-19.
29360g

Zuka AO3, skrzynia
drewniana, stan dobry
sprzedam. Ostrow Wlkp.
Gorzyczka 136, po godz. 18.
892p

Lokale

Odstąpię zakład usługo-
wy w dobrym punkcie.
Kwalifikacje niewymaga-
ne. Tel. 67-14-80, po godz.
18. 28629g

Młode małżeństwo z trzy-
letnią córką — poszukuje
mieszkania, pokoju. Możli-
wość zapłaty z góry.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29399g.

Pracujący, inżynier po-
szukuje pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 28592g.

Małżeństwo z dzieckiem,
członkowie SM poszuku-
ją pokoju. Tel. 454-42.
28617g

Własnościowa kawalerka,
pow. 21 m², dogodna loka-
lizacja, parter, nowe bu-
downictwo, pilnie sprze-
dam. Tylko konkretne i
zdecydowane oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29562g.

Duży pokój kuchnią
(wspólna łazienka) zamie-
nię na dwa. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
28671g.

Mieszkanie M-3 spółdziel-
cze Osiedle Hetmańskie
zamienię na kwaterek
we 3 pokoje z kuchnią.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 28658g.

Panience wspólny pokój
wynajmę. Markiewicz,
Mieleszyńska 4. 28640g

Wynajmę pokoje studen-
tom. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
28641g.

Zamienię 3 pokoje, kuch-
nia, łazienka, hall, ogrze-
wanie elektryczne, samo-
dzielne 110 m² na 2 małe
pokoje lub pokój, kuch-
nia samodzielne, również
spółdzielcze. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
29419g.

Poszukuję M-2 lub M-3
na okres 1,5 roku. Płat-
ne z góry. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
28674g.

Sprzedam lub zamienię
mieszkanie M-2 własno-
ściowe na M-3. Osiedle
Kopernika, ul. Jawornic-
ka 7 F m. 29, informa-
cje godz. 16-19. 28661g

Lokal na cichy przemysł
oraz pokój oddam w
dzierżawę. Tel. 32-02-44.
28624g

Nieruchomości

Dom z ogrodem (180x27
m), wolne mieszkanie
sprzedam. Środa, ul. Gór-
ki 6a. 893p

Różne

Piorunochrony tanio,
szybko założy Dziecicho-
wicz 63-200 Jarocin. Za-
notuj! 905p

Pasy przepuklinowe, po-
operacyjne, ciążowe, do
sztucznego oddechu, sus-
pensoria, sznurówki,
przy schorzeniach kręgo-
stupa, wkładki elastycz-
ne przy wadach i bólach
stóp — wykonuje „Orto-
pedia”. Z. Janaszek, Po-
znań — Dolna Wilda 20,
tel. 33-03-87. 29381g

Zgrzewarki samodocho-
we, spawarki zamowie-
nia na II półroczu przy-
muje „Technoremont” —
Gdynia, Korzeniowskiego
4. 1636-K2

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, ul. Paderewskie-
go 1 — Ciesielska. 28787g

ZAKŁADY WŁÓKIEN CHEMICZNYCH „CHEMITEX - ELANA”

w Toruniu

OFERUJĄ wolne miejsca w swoich ośrodkach
wczasowych w następujących terminach:

- CHŁAPOWO k. Władysławowa od 10.09.—24.09.77
- PRZYJEZIERZE k. Mogilna od 1.09.—14.09.77

Ośrodek w Chłapowie k. Władysławowa położony nad
brzegiem morza dysponuje wolnymi miejscami w pokojach
2, 3, 4-osobowych w trzykondygnacyjnych pawilonach.

Ośrodek w Przyjezierzu k. Mogilna położony w komplek-
sie leśnym nad jeziorem dysponuje wolnymi miejscami w po-
kojach trzyosobowych w trzykondygnacyjnym pawilonie.

Ośrodki przystosowane są do organizacji zgrupowań,
kursów itp.

Informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Dział So-
cjalny Zakładów Włókien Chemicznych „Chemtex - Elana”
87-100 Toruń, telefon 12-741, 777. 1652-K2



INFORMUJEMY!

Największe szanse wygranej w „Koziolkach”!
Największe wygrane w „Koziolkach”!
Najstarsza Gra Liczbowa „Koziolki”!
„Koziolki” do usług całej Wielkopolski!

„KOZIOLKI” — TO NASZA GRA!
2701-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO APARATURY i URZĄDZEŃ KOMUNALNYCH „PoWoGaz” w Poznaniu,

ul. Janickiego 23/25

PRZYJMUJE

na nowy rok szkolny kandydatów
do Zasadniczej Szkoły Zawodowej
o specjalności:

- TOKARZ — chłopców i dziewczynki
- ŚLUSARZ — chłopców
- MECHANIK PRECYZYJNY —
chłopców i dziewczynki
- MODELARZ W DREWNI —
chłopców.

Nauka trwa trzy lata. Uczniowie otrzy-
mują wynagrodzenie oraz inne upraw-
nienia.

Szczegółowych informacji udziela Dział
Osobowy i Szkolenia Zawodowego Przed-
siębiorstwa, Poznań, ul. Janickiego 23/25,
pokój 22, telefon 444-01, wewn. 30.

2130-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3
w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 zatrudni zaraz
na budowie Hotelu „Poznań” i Osiedla Wino-
grady w Poznaniu:

- murarzy-tynkarzy,
- betoniarzy-zbrojarzy,
- ślusarzy-mechaników maszyn budowla-
nych — spawaczy,
- kierowców ciągnika,
- kierownika magazynu,
- oraz pracowników w innych zawodach
budowlanych.

Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem
Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie
w hotelu pracowniczym i stołówkę — obiady
płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Płac
PPB-3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6 I piętro, pok.
105 — telefon 572-91 wewn. 201. 2612-K1

Zjednoczenie Produkcji i Montażu Obiektów
Inwentarskich w Poznaniu, ul. Kochanowskie-
go 7 zatrudni od zaraz:

- inżynierów budownictwa ogólnego (kon-
struktorów — konstr. stalowe i żelbetowe).
- Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym
pracy w budownictwie.

Wymagana co najmniej 3-letnia praktyka
w wykonawstwie.

Zgłoszenia w wydziale służb pracowniczych
— pok. 114, I piętro. 2649-K1

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł po długotrwałej
chorobie, opatrzony Sakramentami św., nasz
najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

KAZIMIERZ MROCZKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Kolejowa 57. 29529g

† Dnia 12 lipca 1977 roku zmarł w Poznaniu,
opatrzony Sakramentami św., nasz drogi
ojciec, dziadek, brat i teść, śp.

WACŁAW NOSKIEWICZ

drogista

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 15 na cmentarzu w Starym Bojanowie,

o czym zawiadamia w smutku pograżona

rodzina

Poznań, ul. Mostowa 30 m. 10. 29563g

† W dniu 12 lipca 1977 r. odeszła od nas na
zawsze po długich i ciężkich cierpieniach,
namaszczone Olejami św., moja kochana żona,
nasza najukochańsza mama i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA ADAMCZAK

z Jankowiaków

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pograżony
mąż z rodziną

Ul. Kącik 1 m. 1.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 2370-U3

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł mój ukochany
mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, szwagier
i dziadek, śp.

RYSZARD WIDERMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Ul. Gwardii Ludowej 49 m. 21. 2368-U3

ANTONI WITASZEK

Pogrzeb odbył się w dniu 12 lipca br. na
cmentarzu w Szamotułach.

Rodzinie Zmarłego składają wyrazy serdecz-
nego współczucia

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego
Budownictwa Rolniczego

2383-K3

Dnia 11 lipca 1977 roku zginęła śmiercią tra-
giczną w 17 roku życia, nasza najmłodsza i naj-
ukochańsza córka i siostra

MARIA PLEWA

uczennica IV klasy
Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W wielkim, bolesnym smutku żegnają
rodzice i rodzeństwo z rodzinami

Ul. Rutkowskiego 17 m. 7. 29536g

W dniu 13 lipca 1977 r. odszedł od nas nagle
najdroższy, nieodżałowanej pamięci mąż, ojciec,
teść i dziadek

inż. TEOFIL GIEMZA

W głębokim smutku pogrążeni powiadamia-
my, że wyprowadzenie zwłok najbliższej nam
Osoby nastąpi w piątek, dnia 15 lipca 1977 r.
o godz. 16 z Domu Kultury przy ul. Strzelec-
kiej w Gostyniu.

Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 12 czerwca 1977 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, nasz drogi
ojciec, teść, dziadek, pradiadek i brat, prze-
żywszy lat 83, śp.

STEFAN ROTHE

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm. o go-
dzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną

Ul. Szamarszewskiego 1 m. 5. 2393-U3

† Dnia 11 lipca 1977 roku po długich i cięż-
kich cierpieniach zmarł mój drogi ojciec, śp.

WAWRZYN KUBIAK

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem
Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm.
o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

2367-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
11 lipca 1977 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza naj-
droższa i najukochańsza mama, teściowa, bab-
cia, ukochana siostra i szwagierka, śp.

CECYLIA KLUCZYŃSKA

z domu Michałowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 54 m. 7. 29435g

Dnia 12 lipca 1977 r. zakończył swój pracowity
życiowy mój drogi mąż, kochany ojciec, teść,
dziadziś i pradiadek, śp.

STEFAN JANAS

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, 15 bm.
o godz. 10 w kościele parafialnym w Lubasz, po
czym pogrzeb,

o czym zawiadamia strapiena

rodzina

Lubasz, Kościelna 2. 29503g

Z powodu zgonu naszego długoletniego i za-
służonego pracownika

MARIANA GIEREMKA

Rodzinie Zmarłego

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składają

Dyrekcja — KZ PZPR — Rada Zakładowa
i współpracownicy
FMIUPS „Spomasz” — Wronki

2394-K3

† Dnia 11 lipca 1977 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, siostra, szwagierka, cio-
cia i babcia, śp.

GENOWEFA UNIATYCKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Michałowska 4 m. 31. 2365-U3

† Dnia 10 lipca 1977 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, namaszczone Oleja-
mi św., przeżywszy lat 68, pełen troskliwości,
mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec,
brat, szwagier, wujek i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW RAJSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 15 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 37 a m. 11 a. 2366-U3

† Dnia 12 lipca 1977 r. zmarł po ciężkich cier-
pieniach, opatrzony Sakramentami św.,
przeżywszy lat 73, nasz najdroższy ojciec, teść
i dziadek, śp.

LEON GÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 8.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

dzieci z rodziną

Ul. Orzeszkowej 15 m. 1. 2392-U3

† Dnia 11 lipca 1977 r. po krótkich cierpie-
niach zmarł nasz najdroższy brat, szwagier
i wujek, przeżywszy 77 lat, śp.

FRANCISZEK MĄDRY

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 15 bm. o go-
dzinie 15.45 na cmentarzu parafialnym w Tul-
cach.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Poznań - Szczepankowo, ul. Rłowska 25.

Dojazd na cmentarz autobusem 113. 2391-U3

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lipca br.
zmarł długoletni i ofiarny pracownik naszego
przedsiębiorstwa

ZENON JAGŁA

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa oraz pracownicy
Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10
w Poznaniu

2385-K3

W dniu 10 lipca 1977 r. zmarł

LUDWIK PAWLAK

b. naczelnik wydziału spraw osobowych
Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego
w Poznaniu,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Waleczności, Złotym
i Brązowym Krzyżem Zasługi, Odznaką
Honorową Zasłużonego Pracownika Rolnictwa
i wieloma innymi.

W Zmarłym tracimy zasłużonego działacza
społecznego.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
Przedsiębiorstwa Uprzemysłowionego
Budownictwa Rolniczego w Poznaniu

2380-K3

† Dnia 11 lipca 1977 roku zmarł nagle mój
kochany mąż, śp.

LIPIEC 14 Czwartek Bonawentury Marcelina Słońce: 4.45—21.10

TEATRY

POZNAŃ NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Złoto dla zuchwałych” i „Seksja specjalna”. CZARNKÓW: „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” i „Werdykt”. GNIEZNO Lech: „Nasz nowy braciśzek” i „Brawurowe porwanie”; Polonia: „Dyl Sowizdrzał”. GOSTYŃ: „Karino” i „Serpico”. GÓRA: „Liberia — moja miłość”. GRODZISK: „Dziwczyna do dziecka” i „Pan Wołodyjowski”. JAROCIN: „Podwodna Odyseja” i „Strach nad miastem”. KALISZ Kosmos: „Gorące polowanie”; Oaza: „Kochaj albo rzuć”; Stylowe: „Roztargniony”, „Szczury Paryża” i „Na tropie Wilby’ego”. KONIN Górnik: „Kochaj albo rzuć”. KOSCIAN: „Terror Mechagodził” i „Zapach kobiety”. KROTOSZYN: „Unkas — ostatni Mohikanin”; „W upalną noc” i „Kariera na zlecenie”. LESZNO: „Brawurowe porwanie” i „Nie ma mocnych”. NOWY TOMYŚL: „Drzwi w drzwi”. OBORNIK: „Oddział”. OSTROW: „Powrót Robin Hooda”; Słońce: „Dzień del fina” i „Strach nad miastem”. OSTRZESZÓW: „Podróż Sindbada do Złotej Krainy” i „Zbrodniarka czy ofiara”. PIAŁA Iskra: „Rewolwer Python 357”; Sokół: „Halo Taxi”; Korol: „Krótki sezon”. PLESZEW: „Wagon sypialny”. RAWICZ: „Uśmiech”. SŁUPCA: „Zorro” i „Drapieżca”. SZAMOTUŁY: „Ostatni pociąg z Gun Hill”. SRĘM Słońce: „Przepustka dla marynarza”; Klubowe: „Dziecinśtro w ogniu”. ŚRODA: „Człowiek w dziczy”. TRZCIANKA: „Ulzana — wódz Apaczów” i „Stara strzelba”. TUREK: „Konik Garbusek” i „Kariera na zlecenie”. WALCZ: „Niedorajda”. WAGROWIEC: „Robert i małpka”; „Con amore” i „Płonący wiewiórecz”. WIERUSZÓW: „Oddział”. WRZESNIA: „Terror Mechagodził” i „Portret rodzinny we wnętrzu”. WSCHOWA: „Karino” i „Nie ma dymu bez ognia”. ZŁOTÓW: „Tabor wędruje do nieba”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9 Lato z radiem; 9.30 „Ogniem i mieczem” — słuch.; 10 Lato z radiem c.d.; 11.45 Tu Radio kierowców; 12.25 Olsztyn na muzycznej antenie; 13.05 Popularne utwory kompozytorów franc.; 13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35 Spotkanie z folklorem; 14 Studio „Gama”; 16. Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Tu radio kierowców; 18.33 Komu przebież w wersji instrum.; 19.15 Kiermasz piosenek polskiej; 19.40 Jan Ptaszyn-Wróblewski — przedstawia; 20.05 Mel. dużego ekranu; 20.25 Nowości płytowe; 21.05 Kronika sport; 21.15 Konc. żywcem; 22.20 Tu radio kierowców; 22.23 Lena Zavaroni; 22.45 Mini-recital Z. Wodeckiego; 23 Minut dzieci; 23.15 Konc. symf. muzyki polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8 Tu „Jedynka”; 9.30 Motywy lud. w twórczości komp. polskich; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 K. Hłakowiczówna czyta swoje wiersze; 10.25 W. A. Mozart: II Koncert Es-dur na róg i ork.; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Wakacje melomana”; 11.35 Muzyczny upominek — Francja; 11.45 Radio-wa Poradnia Rodzinna; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Józef Mak” fragm. pow. Josefa Cigera Hrańskiego; 12.45 Rytm i mel. świata; 13.20 Muzyczne wyścinki; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Mel. i piosenki z płyt Polskich Nagrań; 14.10 Wieści, lepiej, nowości; 14.25 Świat franc. muzyki kameralnej; 15.30 Radioferie; 16.10 Gra Orkiestra PR i TV w Krakowie; 16.40 Mag. informac.; 16.50 Radio-express; 17 S. Lemiszew — w 75 rocznicę urodzin wybitnego tenora radzieckiego; 17.50 Literatura na świecie „Bulwar okrzędy” — fragm. pow. Patryka Mondiana; 17.40 Rep. lit. — pt. „Rejs dookoła świata”; 18 G. Rossini: Fragm. opery „Włoszka w Algierze”; 18.40 Śladem inwestycyjnych miliardów; 19 Barok dla wszystkich; 19.40 Mag. rekreacyjno-turystyczny; 20 Informacje, rady, propozycje; 20.10 Radiolatarnia — mag. popularnonaukowy; 20.30 Ar cydziela muzyki XX wieku; 21.50 O wychowaniu; 22 Promenada — przegląd wyd. kult. za granicą; 22.30 Szkic do portretu... Re ne Chara; 22.40 Listy z teatrów; 22.50 Poznański Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 23.40 Piesni G. Machut.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Odrobina trąbki na co dzień; 8.30 Co kto lubi; 9 „Dziennik panny służącej” — pow.; 9.10 Kiermasz płyt; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Dyskoteka pod gwiazdą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Spotkanie Jean-Luc Pon ty’ego; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozgrywek; 13.50 „Sza radek” — pow.; 14 Lato w Fil harmonii; 15.10 Isabelle, Madeleine i Titina... w piosence franc.;

Kaliskie Dyplomowani mistrzowie

Ponad 100 pracowników Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Kaliszu otrzymało dyplomy ukończenia Politycznej Szkoły Mistrzów. Ta nowa forma zdobywania i pogłębiania wiedzy o Polsce i świecie jest cennym uzupełnieniem kwalifikacji mistrzów produkcyjnych, na których spoczywa również zadania wychowawcze.

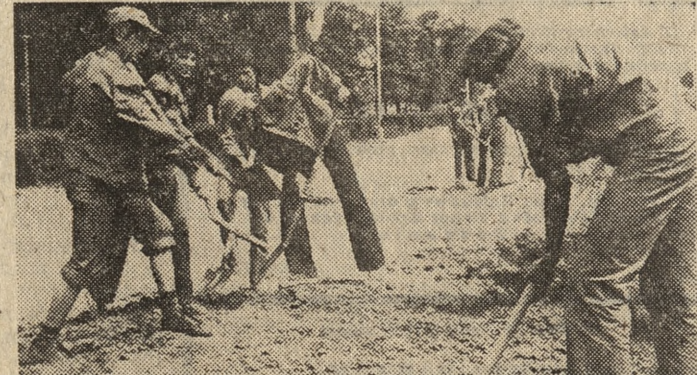
Eksperymentalny charakter Politycznej Szkoły Mistrzów — pierwszej w województwie kaliskim, działającej od ubiegłego roku w WSK—PZL potwierdził potrzebę stosowania tej formy zdobywania wiedzy ideologicznej. Jej słuchacze w trakcie wykładów i seminariów zapoznawali się z rolą partii w socjalistycznym społeczeństwie, kierunkami społeczno-gospodarczego rozwoju kraju i regionu oraz z aktualną sytuacją międzynarodową. Dużym zainteresowaniem cieszyły się zagadnienia dywersyj ideologicznej oraz problematyka polityki gospodarczej i ekonomicznej kraju.

Wyniki, obserwacje i doświadczenia zebrane w ciągu rocznej działalności Politycznej Szkoły Mistrzów w WSK—PZL będą wykorzystywane w procesie kształcenia ideologicznego całej kadry mistrzów w innych zakładach pracy woj. kaliskiego. (par)

Pilskie Junacy OHP miastu Staszica

Od 23 czerwca trwa po raz pierwszy zorganizowana w Pile działalność Ochotniczych Hufców Pracy pod hasłem „Młodzież OHP — miastu Staszica”. Do Pili w pierwszym z trzech trzytygodniowych turnusów zjechało 231 junaków, rekrutujących się ze szkół podstawowych województw: bydgoskiego, lubelskiego, łódzkiego, opolskiego i radomskiego.

Codziennie można ich spot-



Taki obrazek na „frasie Złotowskiej” można zobaczyć codziennie. Przy pracy najsprawniejsza grupa junaków z województwa lubelskiego. Fot. — K. Niziołkiewicz

kać — w ładnych, niebieskich ubraniach roboczych — na wie lu budowlach w mieście. Największa grupa pracuje przy mo dernizacji „tras Złotowskiej”, wykonując podstawowe prace, jak plantowanie, niwelację te renu, układanie krawężników i chodników. Pracują bardzo sprawnie. Początkowo nawet zdarzało się, że tempo pracy młodzieży zaskoczyło przedsię biorstwa, które nie zdążyły przygotować odpowiedniego frontu robót. Na specjalne wyróżnienie zasługuje ekipa lubelska. 26-osobowa grupa z ko mendantem Ryszardem Mazo niem zadziwia wszystkich orga nizacją prac i zapalem ich

trawę, sadzą drzewa; ich zasłu gą są także wypielegnowane ży woty. Jeszcze inna grupa młodzieży z OHP pracuje w Kombinacie Budownictwa Ko munalnego.

Codziennie w auli Zespołu Szkół Zawodowych, gdzie ju naczki i junacy OHP są zakwa terowani, odbywa się dyskoteka. Nie brak też dla nich in nych imprez. Młodzież zapoz nała się z miastem, jego tradycj mi i osiągnięciami. Szczególnie w pamięci utkwiła im wizyt w Muzeum Okręgowym im. St. niśława Staszica, gdzie po raz pierwszy szerzej poznali się z sylwetką i pracą wielkiego syna Pili. (ryk)

Leszczyńskie O sferze wcale nie niebieskiej

Jeśliby się zastanowić, kto jest „chłopcem do bicia” polskiej prasy, bez waha nia wskazywamy bodaj najbar dziej ułomną sferę naszego spo łecznego pożycia — sferę usług, czyli: handel i gastrono mię, tak zwane usługi dla lud ności, komunikację, pocztę i łączność, służbę zdrowia i admi nistrację publiczną. Ekonomiści wszystkie te branże wrzucili do jednego worka i nazwali właśnie sferą usług. Od tego, jak silna jest ta sfera, zależy jakość życia ogółu miesz kańców. Na świecie obserwuje się wyraźną tendencję — im wyższy poziom uprzemysłowie nia i zamożności danego kraju, tym większy procent ludzi za trudnionych jest w owej sferze usług. Usługi tym się charakte ryzują, że wymagają bezpo średniego kontaktu usługo dawcy z usługobiorcą.

Założmy, że pan Iksiński ku pił samochód. Wprawdzie rza dziej lub wcale nie będzie te raz jeździł publicznymi środka mi komunikacji, ale za to be dzie kupował benzynę i oleje oraz liczne akcesoria motoryzacyjne, będzie korzystał z myjni samochodowej i usług stacji obsługi, każe sobie wybudować garaż, będzie odda wał przebite dętki i opony do wulkanizatora, jeśli przytrafi mu się kolizja, to najpierw zaangażuje milicję, sąd i za kład ubezpieczeń. (wszystkie te instytucje też należą do sfery usług) potem blacharza i laki ernika, a jeśli zrobiłby sobie lub komuś innemu krzywdę w ka tastrofie, to jeszcze zatrudni le karzy i sanitariuszy z pogoto wia, personel szpitala, a cza sem — odpukać! — również grabarzy i stolarzy trumien nych.

Oto, jak gwałtownie wzrasta się zapotrzebowanie na usługi tylko z powodu rozwoju motoryzacji. A inne „stechniczowane” dziedziny życia — telewizja, pralki automa tyczne i lodówki, coraz większe i samodzielnne mieszkania wymaga jące skomplikowanego wyposażenia, a domki jednorodzinne i letnie da cze, a turystyka coraz to rozwija jąca się wraz ze wzrostem stopy życiowej i przypliwem wolnego czasu? Nasze życie staje się co raz bardziej „usługochłonne”, i żeby my czuli się usatysfakcjonowani postępem technicznym, to usługi muszą być spełniane. Z tym zaś jest źle. Przejdźmy jednak do rze czy.

W województwie leszczyńskim zatrudnienie w sferze usług jest niższe od średniej krajowej. Fakt ten dotkliwie odczuwają mieszkańcy miast i wsi. Brakuje nie tylko szew ców i krawców, zdunów i me chaników samochodowych, ale

także ekspedientek w sklepach, kelnerek, pielęgniarek i leka rzy, urzędniczek w okienkach pocztowych i listonoszy, kole jarzy, organizatorów życia kul turalnego na wsiach i w ma łych miastach, nauczycieli nie których przedmiotów oraz organizatorów turystyki, sportu i wypoczynku.

Proces doskonalenia sfery usług — który stał się nieodzowny tak w Leszczyńskim jak i całej Polsce — zacząć trzeba od rozpoznania stanu istniejącego, występujących braków i spodziewanych potrzeb. W województwie leszczyńskim to rozeznanie potrzeb wzięli na siebie przede wszystkim działacze Stron nictwa Demokratycznego, żywo interesującego się sprawami re miosła, handlu i drobnej wytwór czości. W pracy nad programem rozwoju usług sekunduje Stronni ctwo administracji państwowa Lesz czyńskiego oraz organy społeczne, przede wszystkim komitety osiedle we, które posiadają dobre rozezn anie w dziedzinie potrzeb ludności miast i wsi.

Prace nad programem roz woju usług są już daleko za awansowane. Ocenia się potrze by kadrowe i uwzględnia je w bilansie siły roboczej na lata najbliższe i w skali przyszłego dziesięciolecia. Na podsta wie tego bilansu odpowiednio ukształtowane zostanie szkol nictwo zawodowe w Leszczyńskim. Uznano za niezbędne wykształcenie i zatrudnienie w organach administracji pań stwowej wysoko kwalifikowa nych organizatorów usług. (Po dobno taki kierunek studiów ma powstać niedługo w Aka demii Ekonomicznej w Pozna niu).

Postanowiono udoskonalic system informowania młodzieży i rodziców o możliwościach kształcenia i za trudnienia w sferze usług. Wresz cie bardzo mocno podkreślono potrze bę stworzenia dogodnych warun ków podatkowych dla rzemieślni ków, zapewnienia im stałych do staw surowców i innych materia łów do wykonywania usług, przy znawania dogodnych lokali na prowadzenie warsztatów rzemieślni czych.

Wszystko wskazuje na to, że po wielu latach wręcz nieprzychylnego traktowania rzemiosła przez administrację państwową naresz cie zrozumiano, jak ważną społecz nie rolę mają do spełnienia rzemieślnicy oraz drobni producenci, jeśli tylko stworzy się im podsta wy prawne i materialne do rzetel nego świadczenia usług z korzy snością dla wszystkich zainteresowa nych.

Te poczynania leszczyńskie nie są oderwane od ogólnokra jowej polityki i przedsięwzięć na rzecz rozwoju sfery usług. Jak wiadomo opracowany zo stał program rozwoju usług na rok 1977 i na lata następne do 1980. Program ten, zaaprobo wany na wspólnym posiedze niu Biura Politycznego KC

PZPR, Prezydium CK SD, Prezydium Rządu, został grudniu ub. roku uchwa leny przez Sejm. Usługi zyskały integralnej części gospo darki narodowej, stały się równie ważnym partnerem przem iu i rolnictwa, budownictwa i dłu zostały objęte central nym planowaniem. Zgodnie z gramem rządowym do 1980 wartość usług ogółem się zwiększyć o 70 proc. czyli w stopniu wyższym wyniesie wzrost dostaw usłu g i wzrost dochodów ludności.

Dla województwa leszczyńskiego ten ogólnopolski wskaźnik wzrostu udziału usług daje się być niewystarczająco wobec ogromu potrzeb i ilości w tej sferze. Dlatego planach społeczno-gospodar go rozwoju województwa wzięto wzrost wartości usług o 90 procent. To ambitne mierzenie będzie mogło być zrealizowane tylko pod warunkiem całkowitego wykorzy nania wszystkich możliwości szerzenia i udoskonalenia działalności całej sfery usług.

Bodaj najważniejszym zadaniem jest podniesienie rangi zawo downika usług. Aby to osiągnąć trzeba doskonale warunki w usługach, aby były one w konkurencyjne wobec innych z zatrudnienia, należy też młodzi, którzy uczynili ze swoimi tymi dziełmi, dla których nie ganizowano całodziennych lub południowych przedśkoł.

Dziś można z zadowoleniem mówić, jak w Lesznie i in nych miejscowościach województwa raz więcej sklepów w sferze branż poddawanych jest modze, zaciąg, jak zwraca się tam uwaga na odpowiednie wyposażenie sklepów w niezbędne urzą dzenia sanitarne, jakości wyposze wienia i śniadaniowe. To są pierw jaskółki nowego spojrzenia na re usług, dotychczas niedocen i zaniebdywaną.

Miejmy nadzieję, że ta de noszara dotychczas w barw dzieżdzina naszego życia go darczego nabierze jaśniejsze kolorów, że w najbliższych tach przestaną być problem mi takie sprawy, jak termi we i fachowe naprawienie chanizowanego sprzętu do wego i pojazdów mechanicz nych, eleganckie i szybkie malowanie mieszkań lub miana zepsutych instalacji draulicznych, że będzie oddać spodnie do czyszczenia bez kłopotów uda się wywa taksówkę. Żeby tak było, py t na usługi musi zostać zn noważony ich podaż.

TOMASZ TALARCZYK

Przed terminem

Ujęcie wody dla Wąsosza

2,5-tysięczne miasto w woj leszczyńskim — Wąsosz otrzymało no we ujęcie, które znacznie poprawi zaopatrzenie mieszkańców w wo de. Wykonawcy — Oddział Wodo ciągów i Kanalizacji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Lesznie oraz Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Rawiczu zobowi zali się zbudować nowe ujęcie je szcze przed centralnymi dożynka mi. Dzięki ofiarności załogi i du żej pomocy mieszkańców Wąsosa, prace te zakończono znacznie wcze niej. (PAP)

15.30 Śląski przegląd kulturalny; 15.50 „Samotna harmonijka”; 16 Jam session pod gruszą; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Fotoplastikon; 18 Mu zykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Z jazzowego archiwum; 19.15 „Co macie na swoją obronę” — książka tygo dnia; 19.35 „Castor i Pollux” — opera; 19.50 „Dziennik panny słu żącej” — pow.; 20 Studio Nagran; 20.30 Skarby Biblioteki Narodo wej; 20.40 Suita dawnych tańców; 21 Reminiscencje muz. Berlioz na fortepianie Liszt; 22.08 Marie La foret; 22.15 „Ślawa i chwala” — pow.; 22.45 Zespół Crash; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Grają i spie wają Dżamble.

Echa naszych publikacji

Za rok ruszy budowa

Krytycznie przedstawiliśmy nie wykorzystane możliwości hodow lane fermy trzody w Mieścieku (woj. poznański), należącej do Przedsiębiorstwa PGR Papowo Kościelne („Głos” z 14 czerwca br.). Te niewykorzystane możliwości wiązały się z odwiekłym podjęciem budowy drugiego etapu inwestycji, który objąć ma więk szość budynków inwentarskich (docelowo ferma przewidziana jest dla 9000 sztukników) oraz obiekty towarzyszące, w tym także socjalne dla załogi. Dwa lata już czeka się w Mieścieku na roz poczęcie tych robót.

Na naszą krytykę odpowiedziało Zjednoczenie Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej w Poznaniu. Z pisma, podpisa nego przez zastępcę dyrektora — Stefana Wronkę, wynika, iż dotychczas nie podjęto II etapu budowy z powodu braku wyko nawcy. Jego realizacja zaczęta jednak będzie — zgodnie z usta leniami inwestycyjnymi — w przyszłym roku. (bop)

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Konc. poran ny; 8 Transmisja Z Pr. I; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków lud.; 13 Dyskoteka w stereo (stereo ogólnopolskie); 13.50 Wakacje na własny rachunek; 14.25 Autoryz nych słuch. — H. Krzyżanowska; 16.05 Soliści w studiu PR — skrzypce franc. J. J. Fournier; 16.10 Fel. aktualny; 16.50 Radio-express; 17 Radiokreklama; 17.15 Aud. ekonom.; 17.25 Antena mło dych; 18 Kompozycja tygodnia W. A. Mozarta; 18.25 Kodeks i kie rownica; 18.40 Postawy i wzory. Co to znaczy „pełnia życia” — pozytywne i pejoratywne znacze nie tego pojęcia; 19 O korzyściach

zbierania ziół; 19.15 Lekcja j. ro syjskiego; 19.30 Wieczór muzyki franc. (stereo ogólnopolskie); 22.15 Kraje i ludzie — O ojczyźnie Marsylianki; 22.35 W kręgu spraw rodzinnych; 23.50 H. M. Gorecki. Muzyczka druga.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Bajkowy po ranek — bajki sprzed lat; „Jak być odważnym”; 10 — „Książ i Tatarzy” — bulg. film fab.; 14.30 — Wakacyjne Kino Młodych — z cyklu: „Konfrontacje”; „Współ ny pokój” — polski film fab.; 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dzien

Nowy Dom Rzemiosła

Kolejny Dom Rzemiosła od dano do użytku — w Plesze wie (woj. kaliskie). Przypomi namy, że w ubiegłym roku otwa rto w Wielkopolsce 7 tego typu placówek: w Gnieźnie, Wągrowcu, Rawiczu, pawilon w Kaliszu, w Ostreszowie, Sza motułach i Poznaniu.

W pleszewskim domu, (o po wierzeńni użytkowej ponad 1500 metrów kwadratowych) znalazły się dwa sklepy wy

robów rzemieślniczych, biu roch i spółdzielni rzemieślni czej, sale wykładowe i pomie szczenia przeznaczane na dzia łalność oświatowo-kulturalną, magazyny, a także kregielnia.

Dom ten został wzniesiony kosztem 6,7 miliona złotych systemem gospodarczym, o czym 2 miliony zł, to wkład społecznej pracy pleszewskie go środowiska rzemieślniczego (len)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwie:

KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.

KONIN: Wojciech Płutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.

LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25.

PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.

nik (kol.); 16.30 — Magazyn węd karski — „Taka ryba...” (kol.); 17 — „Teleferie”; 18 — Z cyklu: „Patr — my przeciwlotnicza” — rep. filmowy (kol.); 18.20 — Z cy klu: „Opowieści reporterów” — odc. 2 pt. „Jak zostałem polarni kiem”; program studyjno-filmowy; 18.50 — „Radzimy rolni kom” (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla mło dzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Ba let przebojów” — program roz rywkowo-muzyczny (kol.); 20.50 — „Jak wyniszczyć kryminał” — ang. film fab. (kol.); 21.50 — „Pegaz” (kol.); 22.35 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.40 — „Erfi Briest” — film fab. prod. NRD